

# DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.  
Za tekst str. 2 — 7 odpowiada Wacław Gąsiorowski. W-wa. Widok 21, druk „Matador”

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKINA**  
Stosuje się również  
PRZY PRZEZIĘBIENIU  
GRYPY; KATARZE

## Sprawa Gdańska w Izbie Gmin

### Chamberlain pochwała mocny ton mowy min. Becka

LONDYN. Poseł Henderson zainterpelował premiera Chamberlaina, czy może złożyć oświadczenie o nowych propozycjach polskich rozwiązania sporu polsko-niemieckiego. Premier Chamberlain oświadczył:  
„Rząd JKM wita przychylnie mocny a jednocześnie pojednawczy ton niedawnej mowy polskiego min. spraw zagr. w Sejmie. Rząd rozpatruje obecnie propozycje zawarte w tej mowie”.  
Na zapytanie posła Labour Party Johnstona, czy w dniu udzielenia przez Londyn Polsce gwarancji 31 marca, rząd angielski swrócił się z radą do rządu polskiego, że byłoby pożądane, aby rząd polski rozpoczął rozmowy z

rządem niemieckim, celem osiągnięcia przyjaznego porozumienia w sprawie przyszłej kontroli i statutu Gdańska oraz ułatwienia komunikacji między Rzeszą a Prusami Wschodnimi i czy w obliczu niebezpieczeństwa dla pokoju świata w wyniku obecnego stanu rzeczy w Gdańsku, premier informuje rząd polski o konieczności przekonania angielskiej opinii publicznej, że wszelkie propozycje sprawiedliwego rozwiązania tego problemu będą powitane, prem. Chamberlain odpowiedział:  
„Poseł Johnston niewątpliwie

czytał mowę polskiego ministra spraw zagranicznych z 5 maja, z której widoczne jest, że sprawy te były omawiane przez rządy polski i niemiecki przed udzieleniem angielskiej gwarancji Polsce. Rząd polski wiedział również, że rząd JKM powita z radością przyjazne rozwiązanie tej sprawy”. Nie mam również żadnej wątpliwości, iż rząd polski zdaje sobie w pełni sprawę o ważności stanowiska określonego w drugiej części pytania”.  
„Poseł Labour Party John Morgan interpelował wicemin. spraw zagr. Butlera, czy istnieje

jakakolwiek organizacja, która umożliwiłaby skierowanie problemu przyszłości statutu i administracji Gdańska pod arbitraż międzynarodowy. Wicemin. spraw zagr. Butler w odpowiedzi oświadczył:  
„Statut Gdańska oparty jest na traktacie. Sprawa jakiegokolwiek zmiany statutu dotyczy w pierwszym rzędzie stron bezpośrednio zainteresowanych i od nich zależy obranie odpowiedniej metody działania. Wielokrotnie powtarzałem, że rząd JKM opowiedział się za rozwiązaniem międzynaro-

dowych sporów w drodze przyjaznych rokowań, arbitrażu i innych środków pokojowych. Rząd jest zawsze gotów ofiarować swe usługi na żądanie zainteresowanych stron”.

### Gierszewska otruła się weronalem



Wczoraj rano w Warszawie, w pokoju kawalerskim przy Alei Jerozolimskiej 53 otruła się weronalem wdowa po zamordowanym inżynierze, p. Charlotta Gierszewska, jedna z bohaterek procesu Kucharskiej.  
Szczegóły samobójstwa podajemy na str. 2-iej.

### Gość sercu bliski

Naczelnny wódz litewskiej armii znajduje się na ziemi polskiej. Wizyta ta nie ma żadnych celów politycznych a tylko zacieśnienie tych więzów dobrego sąsiedztwa, jakie nawiązane zostały między obydwoma państwami miłującymi własną i szanującymi cudzą wolność.

Osoba gen. Rasztukisa stała się od razu bliska naszemu sercu, kiedy po bolesnym dla Litwy ciosie — zabranii Kłajpedy, powiedział on do armii litewskiej słowa, tak jasne dla każdego Polaka:

„Lepiej jest pójść w walce niż nawet ulec z honorem przemocy wroga, niż poddać się bezsilnie!... Pamiętajmy, że kto nie broni wolności, nie zasługuje na nią.”

Ten młody, bo zaledwie 43 lata liczący Zmudzisz, pełen żelaznej wytrwałości w bojach, w których został dwukrotnie ranny, jak i w zdobywaniu wiedzy fachowej — jest dla swych rodaków ucieleśnieniem cnót obywatelskich i żołnierskich. Zasłużył na miłość i podziw swego narodu dzięki mocy swego charakteru, a całkowity posłuch, kiedy w dniach po- kłajpedzkiego przynęgnięcia — rozległ się jego głos, budzący ducha o- poru i ofiarności.

Takiego to Gościa podejmujemy na naszej ziemi, podejmujemy tym bardziej otwartym sercem, że bije ono tym samym rytmem umiłowania wolności, co przed pięć- niami na równi z sercem ludu litewskiego broczyło krwią na grunwaldzkim polu chwaly ło- litewskiego oręza.

## Ze strachu przed Polską?

### Kogo Rzesza chce przstraszyć przymierzem włosko-niemieckim

BERLIN. Omawiając sprawę układów mediolańskich, „Angriff” pisze m. in., że następujące punkty były przedmiotem dyskusji pomiędzy von Ribbentropem a Ciano:

1) Zbadano wszystkie sprawy interesujące wspólnie obydwu państw.

2) Zbadano wspólnie politykę okrążania oraz jej niebezpieczeństwo dla państw osi.

3) Poddano dokładnemu badaniu specjalne problemy, interesujące państwa osi. W tej grupie zagadnień znajdowały się na pierwszym planie: a) dla Niemiec — sprawa stosunków pol-

sko, niemieckich, b) dla Włoch — problem śródziemnomorski.  
4) Poddano rewizji wszystkie kwestie wynikające z obecnej sytuacji w basenie naddunajskim a pozostające w związku z odbytymi niedawno rozmowami mężów stanu „osi” oraz mężów stanu Węgier, Rumunii i Jugosławii.

## Blum skłania angielskich towarzyszy

### do zaniechania opozycji w sprawie przymusu wojskowego

PARYŻ. Przewodniczący francuskiej partii socjalistycznej Leon Blum udał się we wtorek do Londynu, aby odbyć z kierownikami Labour Party, a prze-

de wszystkim z prezesem frakcji parlamentarnej stronnictwa robotniczego mjr. Attlee donosić konferencje.

W paryskich kołach politycznych twierdzą, że Blum będzie

się starał skłonić przewodców Labour Party do zmiany nieustępliwego stanowiska w sprawie wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

## Dość tego, panowie przemysłowcy rymarze

### Nie czas na wywoływanie karygodnych zatargów przez niczym nieusprawiedliwioną obniżkę płac rymarzy

Po ostatnim zlikwidowaniu strajku w fabryce rymarskiej „Kera”, gdzie właściciel usiłował obniżyć rymarzom stawki zarobkowe, w sposób najzupełniej nieoczekiwany wybuchł nowy strajk w fabryce rymarskiej przy ulicy Wolność 17-19. Właściciel tej fabryki p. Borensztein podobnie jak i jego kolega z fabryki „Kera” „zawiadomił uprzednio swoich robotników, iż obniża im zarobki prawie o jedną czwartą bo o 24 procent i oczywiście nakazał im na tę obniżkę zgodzić się bez żadnej dyskusji.

Na to niesłychane i na wskroś bezprawne żądanie swego szefa robotnicy odpowiedzieli kategorycznym sprzeciwem a gdy mimo wszystko nie odniósł on żadnego skutku, przystąpili do strajku okupacyjnego.

Nie wnikając na razie w sedno sprawy, a mając na uwadze jedynie fakt, iż zatarg w przemyśle rymarskim trwa już od miesiąca listopada ub. roku, czujemy się zobowiązani zwrócić z tego miejsca uwagę na niedopuszczalność sposobów, jakich chwytają się przedsiębiorcy rymarscy w walce ze swoimi robotnikami.

W listopadzie ub. roku, na skutek załamania przez fabrykantów umowy zbiorowej, rozciągniętej zarządzeniem p. Ministra Opieki Społecznej na cały przemysł rymarski w Polsce, porzucito w Warszawie pracę około 300 robotników w 4 fabrykach stołecznych. Po dwóch tygodniach trwania strajku, na skutek licznych interwencji inspektora- tu Pracy i władz ministerialnych fabrykanci rymarscy zmuszeni

zostali do ustąpienia, ale już w kilka tygodni potem czynili próby systematycznie oddzielne próby krzywdzenia rymarzy na terenach poszczególnych fabryk.

W ciągu 5 miesięcy, licząc od listopada do dnia dzisiejszego, we wszystkich prawie fabrykach rymarskich w Warszawie przeprowadzali fabrykanci mniej lub więcej udane próby zaatakowania robotników. Ostatnie jednak dwa spowodowane zatargi, pierwszy w fabryce „Kera” a ostatni u p. Borenszsteina na Wolności, nie pozwalają przejść nad sobą do porządku.

W obecnej sytuacji bowiem, gdy czyni się wszystko, aby niczym nie zamącić wspaniałego w swej harmonii nastroju, jaki panuje w społeczeństwie, gdy wszyscy dobrzy obywatele potra-

fia sobie pójść na wzajemne ustępstwa w sprawach nawet bardzo zasadniczych i stanowiących o podstawowych problemach dnia, gdy na całym Śląsku świat pracy potrafił pogodzić się z pracownikami, że wzajemnie nie będą ze sobą prowadzić żadnych zatargów a postarają się wszelkie kwestie sporne likwidować na drodze pokojowej prowokacyjne metody fabrykantów garbarskich, którzy w najzupełniej nieuzasadniony sposób dla uzyskania jeszcze większych zarobków wprowadzają ferment przez zmuszanie robotników do strajku — zasługują na napiętnowanie ze strony opinii publicznej. Strajkiem w fabryce Borenszsteina winny się zająć władze i to jak najprędzej.

Swieżą NAFTALINĘ do przechowania  
TORBY antymolowe garderoby poleca

Skład Apteczny PAWŁA PODGÓRSKIEGO  
w PIOTRKOWIE, Słowackiego 12.

ANONS. wkrótce niezrównany Gary Cooper w wale z innym filmie nt Pani i Cowboy

# Gierszewska otruła się weronalem

## Sensacyjne samobójstwo wdowy po zamordowanym inżynierze

W trzy dni zaledwie po ogłoszeniu wyroku w bratobójczym procesie Juli Kucharskiej w fatalnej rodzinie zamordowanego ś. p. inż. Zbigniewa Gierszewskiego wydarzył się nowy nie-zwykle sensacyjny i kto wie czy nie wiele mówiący wypadek: Oto mianowicie zatruciu weronalem uległa wdowa po zamordowanym inżynierze p. Karolina vel Charlotta Gierszewska.

Samobójstwo jednej z głównych postaci wielkiego procesu, który przez 2 tygodnie prawie pasjonował nie tylko Warszawę, ale dosłownie całą Polskę, ujawnione zostało o tyle wcześniej, że lekarze jak dotychczas zdołali p. Gierszewską utrzymać przy życiu.

Przypadki jakie poprzedziły tragiczny krok wdowy i domniemane szczegóły samobójstwa, według danych zebranych przez naszego reportera są następujące:

Po ogłoszeniu wyroku w procesie Julii Kucharskiej, zasądzonej za morderstwo brata w celach zawiadnięcia jego majątkiem na 15 lat więzienia, żona zamordowanego p. Charlotta Gierszewska nie czuła się zbyt dobrze. Pomijając już bowiem fakt, że proces odkrył całą intymną stronę jej życia, że świadkowie w zeznaniach swych nie pominęli żadnego szczegółu, który potrafiłby ją przedstawić od strony jak najgorszej — sam wyrok sądu wypadł dla p. Gierszewskiej b. niekorzystnie. Sąd, jak wiadomo, w całości odrzucił powództwo cywilne wychodząc z założenia, że nie może mówić o krzywdach moralnych wdowa, która za życia męża

za nie tylko rozeszła się z nim faktycznie, ale utrzymywała do tego bliższe stosunki z obcymi mężczyznami, do czego zresztą sama się przyznała.

Tego rodzaju orzeczenie nie mogło oczywiście wpłynąć na najlepsze samopoczucie wdowy.

Wy. Czy jednak przyczyniło się bezpośrednio do tragicznego posunięcia? Czy wywołało myśl o samobójstwie?

Na pytanie to odpowie może dochodzenie, które oczywiście prowadzone jest bardzo skrupulatnie.

Sam przebieg samobójstwa jest następujący:

W niedzielę wróciła p. Gierszewska do swego pokoiku kawalerskiego przy Alei Jerolimskiej 53 o godzinie 5 po południu, i wkrótce potem udała się na spoczynek. Tego dnia nie

dzwoniła już na pokojówkę i nie dawała żadnych znaków swego istnienia w pokoju.

W poniedziałek rano około godziny 10-ej pokojówka jak zwykle weszła przez niezamknięte drzwi do pokoju p. Gierszewskiej celem sprzątnięcia go, szybko jednak zauważyła, że sen lokatorki nie jest normalny. P. Charlotta Gierszewska nie reagowała bo wiem ani na przypadkowo głosne potrącanie sprzętów, ani na specjalnie potem urządzone hałasowanie. Gdy wreszcie nie od powiedziała p. Gierszewska równie jej pokojówka zaalarmowała administrację pokoiów kawalerskich.

Wzwany z kolei lekarz z pobliskiej lecznicy związkowej „Omego” stwierdził zatrucie weronalem.

Wieczorem stan zdrowia p. Charlotty Gierszewskiej nie budził obaw Chora pozostaje na kuracji w swym własnym pokoju kawalerskim.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, p. Charlotta Gierszewska prowadziła ostatnio życie bardzo osamotnione. Od czasu gdy sprowadziła się tu z ulicy Narbutta po śmierci męża, nie przyjmowała żadnych wizyt.

Samobójstwo p. Gierszewskiej wzbudza oczywiście tysiące najróżniejszych komentarzy, zwłaszcza, że epilog procesu Kucharskiej w pewnym sensie przypomina na tragiczne zakończenie sprawy śp. Pawła Grzeszolskiego.

## Kapitan niemieckiego okrętu skazany za obrazę Narodu Polskiego

Sąd Okręgowy w Gdyni skazał kapitana niemieckiego statku handlowego S/S „Nordland” Fritza Metzlera, który dopuścił

się ciężkiej obrazę Narodu Polskiego w dniu 23 kwietnia r. b. Mianowicie po zakotwiczeniu statku w jednej z restauracji

gdynskich wywołał gorszące zajście, w czasie którego wypowiedział szereg obelg pod adresem Państwa, Narodu i rządu.

## Krzyż ochotniczy za wojnę

będzie dawał prawo do pracy i zaopatrzenia

Senacka komisja uchwaliła projekt ustawy

Komisja budżetowa rozpatrzyła projekt ustawy o dodatkowym kredycie w wysokości 2 milj. zł. na wydatki MSWojsk. Projekt ten przyjęto w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Komisja wojskowa rozpatrzyła projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta RP o ustanowieniu „Krzyża zasługi za dzielność” oraz projekt ustawy o „Krzyżu i medalu ochotniczym za wojnę”. Nowela do pierwszego projektu rozszerza zakres osób, które mogą otrzymać krzyż zasługi za dzielność w wszystkich rodzajach żołnierzy. Dotychczas odznaczenie to nadawane było je-

dynie funkcjonariuszom policji państwowej, żołnierzom KOP i funkcjonariuszom straży granicznej. Projekt ten przyjęto bez zmian.

Projekt ustawy o „Krzyżu i medalu ochotniczym za wojnę” przyjęto jednomyślnie, wprowadzając szereg poprawek z których ważniejsze dotyczą, że odznaczenia będą przysługiwały osobom, które pełniły służbę ochotniczą w latach 1918 — 1921 i przyczyniły się do ugruntowania niepodległości ojczyzny. Krzyż ochotniczy za wojnę będą mogli otrzymać poza ochotnikami którzy pełnili służbę na froncie, także ochotnicy którzy pełnili służbę co najmniej przez 6 miesięcy na stanowisku instruktorów w szkołach wojskowych broni i w obozach szkolnych.

Nadto zmieniono przepis do tyżący zatrudnienia odznaczonych. Uchwała sejmowa przewidywała dla odznaczonych pierw-

zeństwo zwłaszcza przy obsadzeniu nowotworzonych placówek gospodarczych. Komisja senacka przepis ten zmieniła w ten sposób, że ochotnicy odznaczeni krzyżem lub medalem ochotniczym za wojnę przy równych kwalifikacjach fachowych z osobami nieodznaczonymi mają pierwszeństwo w otrzymaniu pracy.

Po za tym komisja uchwaliła rezolucję wzywającą Rząd, aby przygotował ustawę zrównającą ochotników odznaczonych krzyżem ochotniczym za wojnę z niepodległościowcami w sprawie zaopatrzenia i zaopatrzenia.

## Nie z nominacji, lecz z wyboru

pochodzić będą radcy Izby Rzemieślniczych

Zwiększenie znaczenia cechów i organizacji

W roku bieżącym upływa kadencja isaniejących Izby Rzemieślniczych. Dotychczasowy stan, w którym część rzemiosła nie była reprezentowana w Izbach, wymagał reformy i ściślejszego powiązania rzemiosła z ciałami, reprezentującymi je na zewnątrz, a równocześnie kierującymi szeregiem czynności, jak np. szkolenie nowych kadr rzemieślniczych.

Sejm przesłał do komisji projekt ustawy, zmieniającej strukturę Izby Rzemieślniczych i Związku tych Izb.

W myśl nowej ustawy minister Przemysłu i Handlu będzie miał prawo mianowania 2/3 ogółu radców Izby, reszta zaś pochodzić będzie z wyborów.

Prawo wybierania do Izby mają samodzielnymi rzemieślnicy bez różnicy płci, którzy przed dniem zarządzenia wyborów ukończyli 24 lata. Wybierani na radców mogą być ci, którzy mogą wybierać, a poza tym ukończyli 30 lat i mają prawo samodzielnego kształcenia uczniów.

Nowa ustawa zwiększy zna-

czenie cechów i organizacji rzemieślniczych.

## Niemiecka moda na pakt nieagresji

nikomu nie zamydli oczu

Wśród pogłosek, jakie ukazywały się ostatnio w prasie zagranicznej — zjawiała się wiadomość o rzekomych planach zawarcia paktu nieagresji między Polską a Litwą. Pogłoski te naturalnie nie odpowiadają prawdzie. Polska nie czuje się zagrożona przez Litwę, nie żywi też absolutnie żadnych wrogich zamiarów wobec któregośkolwiek ze swoich sąsiadów, pomysł zatem paktu nieagresji między tymi dwoma państwami jest całkowicie nieaktualny.

Nie zamierzamy przytem nasładować rządu niemieckiego,

który dla celów o wątpliwej uczciwości politycznej prowadzi rozmowy o pakt nieagresji z państwami skandynawskimi i bałtyckimi. Rozmowy te doprowadziły już do zgody na pakt ze strony Łotwy, Estonii i Danii. Pakt z tymi państwami ogranicza się do zasady ustalonej w artykule 4-tym paktu Niemiec z Litwą, za którego zajęcia Kłajpedy, a mianowicie, że obydwaj układają się państwa wyrzekają się ataku i pomocy dla trzeciego państwa, któreby zaatakowało jedno z nich.

Państwa skandynawskie jako nie mające wspólnej granicy z Niemcami nie kwapią się do paktu, uważając, że zasada ich neutralności jest cenniejsza niż wyzwanie się najzupełniej teoretycznej możliwości ataku.

Poza tym i te państwa, które czują się zmuszone zawrzeć pakt z Niemcami, jak i te, na których nie działa przymus bliskości granicy niemieckiej — rozumieją to doskonale, że te „pokojowe” propozycje rządu niemieckiego są o bliczone tylko na propagandę i nie posiadają żadnej wartości.

## Mołotow o pakcie z Anglią

Rząd W. Brytanii nie wyklucza sojuszu wojskowego

LONDYN. „Exchange Telegraph” donosi z Moskwy, że am-

basador angielski sir William Seeds odbył wczoraj po południu 40 min. konferencję z premierem sowieckim p. o. ministrem spraw zagr. Mołotowem. Sir W. Seeds wręczył Mołotowowi odpowiadając rządu angielskiego na propozycje sowieckie sojuszu wojskowego Anglii, Francji i Sowie-

nej zmiany w polityce zagranicznej Sowieców.

## Nowy ambasador sowiecki

MOSKWA. Nowomianowany ambasador sowiecki w Warszawie, Mikołaj Iwanowicz Szaronow liczy obecnie 38 lat i ma już za sobą bogatą karierę dyplomatyczną. Był on przed-

stawicielem ZSRR w Oslo a od września 1937 r. zajmował stanowisko posła ZSRR w Atenach, skąd został przed dwoma miesiącami odwołany do centrali w Moskwie.

## Francja buduje nowy transatlantyk

PARYŻ. Międzynarodowe czynniki francuskie postanowiły nowy transatlantyk o wyporności „Normandie”. Parowiec ten ma zastąpić zniszczony przez pożar statek „Paris”.

Budowa parowca o wyporności 50.000 ton rozpocznie się dopiero w przyszłym roku, ponieważ obecnie prowadzona jest budowa lotniskowca „Joffre”.

## ZADZIWIAJĄCA WYSOKOŚĆ

subskrypcji firmy „DOBROLIN”

Znana w całej Polsce firma „Dobrolin” subskrybowała Polityczkę Obrony Przeciwlotniczej na imponującą sumę zł. 370.000.—. Prócz tego pracownicy tej firmy subskrybowali zł. 32.680.—, czyli łączna suma subskrypcji firmy przekroczyła 400.000.— zł. Jest to godny podziwu i pochwały wysiłek, stano-

wiący dowód obywatelskiego ustosunkowania się do sprawy obronności Polski.

Jeżeli fabryka, produkująca drobne artykuły codziennego użytku, subskrybowała tak wielką sumę, mimo woli nasuwa się pytanie, ile subskrybował wielki przemysł, obracający setkami milionów złotych.

# Pełnomocnictwa dla Rządu

## Sejm uchwalił bez dyskusji

Tylko 25 minut trwało wczorajsze posiedzenie Sejmu i nie-

mal całkowicie było poświęcone ustawie o pełnomocnictwach dla Rządu.

Referent pos. Browński przy pominięciu konstytucyjnej przewidywanej dyskusji, zamiast listu miłosnego posłałem owej pani kartkę z moją wagą, żeby widziała, jak chudnę z miłości.

Najpierw było 90 kila, a po trzech dniach 85, a potem tylko 80.

W ciągu tygodnia ubyło mi 10 kila.

No i panna wreszcie uwierzyła, że ją kocham naprawdę.

Spytacie zapewne, jak można tak chudnąć z miłości?

Bardzo łatwo. Za pierwszym razem, kiedy wszedłem na wagę, włożyłem do kieszeni 10-kilowy odważnik.

Właściciel wagi ulicznej, na której się ważyłem, opowiedział mi parę ciekawych tajemnic.

A więc dowiedziałem się, że ludzie teraz znacznie mniej ważą się niż dawniej.

W Warszawie w ciągu ostatnich lat ubyło z pięć milionów kilogramów.

A ile na całym świecie? Milardy.

Ziemia jest przez to dużo lżejsza i prędzej może latać dookoła słońca.

Opowiedział mi również parę ciekawych historyjek o swoich stałych klientach.

Jednym z nich jest właściciel wędliniarni. Niezwykle tegi czło-

wiek.

Waży się co parę dni i narzeka, że mu nic nie ubywa.

— Będę — powiada — chyba musiał na jaką kurację odchudzającą pojechać. Za granicę. Bo chodzę i chodzę i z tego chodzenia ledwo kilo mi ubyło.

— A panu szanownemu doktorze kazał schudnąć? — spytał właściciel wagi.

— Nie... Jaki tam doktor! Przez oszczędność muszę schudnąć. Żeby wydatku niepotrzebnie nie robić. Czasem ciężkie.

Bo, uważa pan, tak utylem, że się już w naszej wannie nie mogę zmieścić. A żona mówi, że szkoda nowej kupały, bo ta jeszcze całkiem dobra i trzeba oszczędzać. Więc dlatego uważa pan muszę schudnąć.

Również stała klientką na wadze jest żona aptekarza, pani Piłgusińska.

Użył z 120 kilo wagi i ciągle tyje i tyje. I za każdym razem, gdy stwierdzi że jej znów parę kilo przybyło, aż promienieje z radości.

— To się dopiero mój stary ucieszy, jak się dowiedzi. Będzie miał frajdę.

— Ale pani mąż lasy na szmalca — dziwi się właściciel wagi.

— Przecież pani szanowna na psa urok i tak ma dosyć!

Niedawno donierła pani Piłgusińska wyjaśniła przyczynę swojej radości.

— Uważa pan, mój mąż wylaż prosek na tuczenie nierozumnym. A że nie mamy pieniędzy na kupno prosiaka, więc mąż na mnie próby przeprowadza.

I jak ja tyje, to się cieszy, że mu się wylaż udaje.

Napoleon Sadek

coraz poważniejsze obawy Parlamentu francuski w roku ub. udzielił dwukrotnie pełnomocnictw rządowi, który na ich podstawie przy pomocy dekretów przeprowadził uporządkowanie finansów i gospodarki narodowej, oraz dostosował ją do potrzeb obrony kraju. W roku bieżącym parlament francuski udzielił rządowi znacznie szerszych pełnomocnictw niż te, które są zawarte w naszym wniosku, gdyż upoważnił do wydawania dekretów we wszystkich sprawach w celu zapewnienia obronności kraju. Na podstawie tych pełnomocnictw rząd francuski reguluje dekretami nie tylko sprawy gospodarcze i finansowe, ale także zagadnienia socjalne i administracyjne.

Nasz wniosek dotyczy jedynie spraw gospodarczych, finansowych i spraw związanych z obroną kraju. Klauzula wykluczająca zmianę dekretu o stabilizacji złotego stwierdza, że intencją Rządu jest utrzyma-

nie stałej waluty.

Następnie mówca powołuje się na oświadczenie wicepr. Kwiatkowskiego, który stwierdził, że tylko te sprawy będą przedmiotem dekretów, których przeprowadzenie przez Ciała Ustawodawcze bądź ze względu na pilność, bądź ze względu na charakter tych spraw byłoby nie wskazane.

— W tym stanie rzeczy w sumie naszym nie może powstać jakakolwiek wątpliwość, czy działamy zgodnie z prawem, zgodnie z intencją Konstytucji i zgodnie z potrzebami kraju, wynikającymi z sytuacji politycznej. Pozostało do rozważenia jeszcze pytanie, czy ten właśnie Rząd zasługuje w tym zakresie na tak daleko idące zaufanie Parlamentu.

Sejm nie rezygnuje z krytyki normalnych prac Rządu, stwierdza jednak, że w zagadnieniach obrony Państwa Rząd stanął na wysokości zadania.

Projekt ustawy o pełnomocnictwach przyjęto jednogłośnie bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu.

**DINOL — DONT** zrecenzjście najlepsza PASTA do **ZĘBÓW**

## Skazany na karę śmierci zrzekł się apelacji

### wskutek podsłanej rady rodzonych brata

Zamożny gospodarz spod Garwolina Ludwik Biernacki zatrudnił u siebie parobka Władysława Talara, któremu w czasie pracy kierał urwał prawą rękę.

Talar wystąpił przeciwko Biernackiemu na drogę sądową o odszkodowanie, o czym dowiedział się Biernacki za pośrednictwem niejakiego Bolesława Karczmarczyka, bliskiego przyjaciela Talara.

W rozmowach na ten temat powstała myśl zgładzenia Talara, przy czym Biernacki zgodził się zapłacić Karczmarczykowi 3.000 zł. za wykonanie tego planu, Karczmarczyk zaś podjął się zaangażowania odpowiednich ludzi, którzy by mieli Talara zamordować.

W końcu września zeszłego roku Karczmarczyk wywabił Talara ze wsi pod pretekstem przechadzki, zaprowadził go na dworzec w Garwolinie gdzie początkowo go spił do nieprzytomności, po czym wyprowadził go już nocą na kartofliko, pojechał do domu, wziął od Biernackiego 100 zł. tytułem dalszej zaliczki, a od siebie siekiere, po wrócił na kartofliko i trzema uderzeniami zamordował bezrękiego parobka.

Sąd Apelacyjny skazał Ludwika Biernackiego i Bolesława Karczmarczyka na karę śmierci. Od tego wyroku zarówno obrońca Karczmarczyka jak i obrońca Biernackiego adwokat Dr. Zygmunt Hofmoki - Ostrowski (syn) zapowiedział kasację, oczekując uzasadnionego wyroku.

Tymczasem po kilku dniach rozeszła się sensacyjna pogłoska, że Biernacki zrzekł się kasacji i że wyrok jako prawomocny skierowano do wykonania.

Adwokat Hofmoki - Ostrowski stwierdził, że istotnie nie nadeszło pismo od Biernackiego z więzienia, iż cofa zgłoszoną kasację, powziął podejrzenie, że coś jest tutaj nie w porządku i uprosił Sąd Apelacyjny i pozwolenie na widzenie w drodze wyjątku w obecności naczelnika więzienia w Siedlcach, gdzie Ludwik Biernacki przebywa.

Gdy w obecności naczelnika więzienia sprowadzono skazanego z celi nastąpiła rewelacja. O-

to Biernacki wyjaśnił, że w czasie widzenia brat jego wyperswadował mu kasację, tłumacząc mu, że według opinii adwokatów wyrok będzie w Sądzie Najwyższym zatwierdzony i szkoda kosztów na dalsze prowadzenie sprawy.

Z powyższego oświadczenia naczelnik więzienia spisał protokół. Na podstawie tego obronca oskarżonego wystąpił do Sądu Apelacyjnego o uznanie, że cofnięcie kasacji nastąpiło pod wpływem podstępny i o nadanie sprawie dalszego biegu.

Sąd Apelacyjny na posiedzeniu niejawnym pod przewodnictwem Prezesa Kamienobrodzkiego postanowienie poprzednie zreasumował i uznał, że cofnięcie nastąpiło pod wpływem błędu, nie może mieć więc mocy prawnej i nakazał doręczenie Adwokatowi Dr. Zygmuntowi Hofmoki - Ostrowskiemu odpisu uzasadnienia wyroku celem sporządzenia kasacji, cofając jednocześnie zarządzenie wykonawcze.

## Walny zjazd Związku Dziennikarzy w Gdyni

GDYNIA. W dniach 18 i 19 maja r. b. odbędzie się w Gdyni walny zjazd delegatów Związku Dziennikarzy R. P. Z ramienia rządu na zjazd przybędzie p. minister opieki społecznej.

W czasie zjazdu dziennikarze złożą szereg wzywań w Gdyni i Gdańsku oraz odbędą kilka wycieczek po wybrzeżu.

**SAM**  
TEPI MOLE PLUSKWI ORAZ WSZELKIE ROBACTWO  
Wyrób fabryki „Dobrolin”

## Odpowiedzi Redakcji

A. B., Azory:  
1. Uzyskany przez WPana wyrok nie stracił na mocy prawnej. Należy tytuł wykonawczy skierować do kierownika celem przymusowego wyegzekwowania rentującej części długi, procentów i kosztów.

2. W sprawach, związanych ze służbą wojskową, należy zwracać się do Komendy Rejonowej Uzupelnień (K. R. U.). Żadnych informacji udzielić nie możemy.

W.P. Jan Gliński, w/m. Prosimy o pofatygowanie się do administracji naszego pisma, gdzie otrzyma W. Pan przekaz do adwokata.

Oświadczam! „Ten BIOCEL ODŻYWCZY DLA SKÓRY JEST CUDOWNY!”

Dowodzi, że Skóra może się odżywiać



Mój kosmetyk — specjalista stwierdził, że Bio-Cel zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymywany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zapełnia ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być młodą, świeżą i miłą. Został on wynaleziony przez wybitnego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, kolorem różowego, preparowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego parwskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywić tkanki skórne (żywej) tego Kremu wieńcząc, Kremu zaś Tokalon koloru białego — reno. W ciągu 3-ch dni będziecie na drodze do pozbycia się wszelkich wad cery i zwiótczalych mięśni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-let lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni.

## Z prasy

### Niemcy przeciw Sowieciom

Naokoło ludzie zadają sobie pytanie: jak Niemcy wyleżą z koziego rogu, w który zapędził ich Hitler? Nielatwo na to pytanie znaleźć odpowiedź. Na razie widoczne jest, że starają się utrzymać Europę w stanie niepewności.

„Dziennik Powszechny” pisze:

Auswertiges Amt (Mn. Spraw Zagranicznych) z satysfakcją oddaje się ostatnio studium nad moskiewskimi hasłami pierwszomajowymi. Słowo „fasyzm” występuje w tegorocznych sloganach (hasłach) nieco rzadziej i w mniej jasnych zestawieniach, niż to miało miejsce w roku 1938. Stanowi to dla Trzeciej Rzeszy, jak widać, pociechę w ciężkich czasach.

Równocześnie ani na chwilę nie ustaje „mącenie wody w Bałtyku”. Propozycje paktyw nieagresji, skierowane do państw północnych dowodzą, że akcja ta nie przekroczyła jeszcze granic prestiżowych.

Głębszy sens problemu północnego polega na zabezpieczeniu Niemiec przed angielską i rosyjską blokadą morską, co możliwe jest tylko wówczas, gdy Niemcom uda się uczynić z Bałtyku zamknięte morze niemieckie. Idzie tu również o utrzymanie podczas wojny dróg łączących porty niemieckie ze Szwecją. Jak uczy doświadczenie wielkiej wojny, swoboda tych komunikacji rozstrzyga o zaopatrzeniu Niemiec w żelazo i węgiel. Wyklada to postulat Rosenberga, zawarty w jego książce p.t. „Mit XX wieku”: Niezbędny dla nas jest związek Berlin — Oslo — Sztokholm — Helsingfors, oraz ścisły sojusz z silnym, wschodnio - azjatyckim mocarstwem.

Jasne tedy, że charakter niemieckich wysiłków na Bałtyku po omignięciu kwestii Gdańska, jest jednak wybitnie antyrosyjski i że rozgrywka bałtycka wykazuje sprzeczność a pogłoskami o możliwości kontaktów niemiecko - sowieckich. Sugestie te obliczone są wyłącznie na działanie defetystyczne.

## Cerę

piękną i gładką

uzyskasz pijąc włosenny **SUK**

KWITNĄCEGO LOPIANU  
Magistra Gobieta

Skład główny  
Warszawa, Miodowa 14  
Sprzedają apteki  
Cena flakonu — zł. 1,80

## 280 ofiar wybuchu w Tokio

### 49 domów zniszczył pożar

TOKIO. W jednej z fabryk celulozy w Tokio nastąpił wybuch. Według pierwszych doniesień 80 robotników poniosło śmierć, a około 200 doznało cięższych lub cięższych obrażeń.

9 wielkich budynków fabry-

cznych oraz 40 domów spłonęło doszczętnie. W akcji ratowniczej wzięła udział cała straż pożarna miasta Tokio, wzmocniona przez pułk saperów. Po upływie kilku godzin zdołano zlikwidować pożar.

## Przy swędzeniu ciała i WYRZUTACH SKÓRNYCH

skorzystaj z **KREM „LAIN-AGE”**

Kosmetyk usuwający **WADY NASKÓRKA** także u dorosłych jak i u dzieci.



## Kalendarz dnia

**10**  
Maja

SRODA

Izydora oracza.  
Jutro: Franciszka w.  
Słońca wsch. 3.51  
zach. 19.15.  
Księż. wsch. 0.1  
zach. 9.45.

## KRONIKA HISTORYCZNA

997. Bolesław Chrobry wykupuje z rąk Prusaków ciało zamord. św. Wojciecha.

## PRZYSŁOWIA

Kiedy mokry maj  
Będzie żyto kiedy gaj.

## RADIO

WARSZAWA I

SRODA DN. 10. 5. 1939 R.

6.30 „Kiedy ranne“ 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.10 Audycja dla szkół 8.10 — 11.00 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla poborowych 12.03 Audycja południowa 13.00 — 15.00 Przerwa 15.00 Audycja dla młodzieży 15.30 Muzyka o biadach 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła 16.35 Echa wieńskie 17.00 Odczyt wojskowy 17.15 Koncert solistów 18.00 „Te Cztery“, „Czwórka Radiowa“ i Mała Orkiestra P. R. (płyty) 18.30 „Echa mocy i chwały“ 18.40 Koncert rozrywkowy 20.00 Audycja dla wsi. 20.35 Audycja informacyjna 21.00 Koncert chopinowski 21.30 „Pochodnie wieków“ 22.00 Folklor różnych narodów (płyty) 22.45 Feliks Mendelssohn (płyty) 22.55 Przegląd prasy.

## WARSZAWA II

14.00 Płyty 15.00 „Pół godziny w Paryżu“ — koncert rozrywkowy. 15.30 Koncert popularny (płyty) 16.05 Symfonia Brahmsa (płyty) 16.40 Wiadomości sportowe 16.45 Parę informacji 16.50 Kącik solistów 17.10 Pogadanka aktualna 17.20 Pogadanka społeczna 17.25 Życie kulturalne stołecznego programu na jutro 17.40 Muzyka popularna (płyty) Muzyka taneczna (płyty) 19.00 — 21.00 Przerwa 21.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty) 22.05 „Generał Henryk Dąbrowski“ — fragmenty z powieści 22.55 Koncert solistów 23.00 Koncert.

**NIE** załączać znaczków!!! Światowa sława Studio Mediumiczna, astro, Astro, Grafologiczne „Paldini“ rozwiąże Ci zagadkę Twojej przyszłości, da Ci darmo klucz do Nowego Życia — Dobrobytu, wybierze Ci szczęśliwy numer (liczby), pod gwarancją wygranej. Osiągnięsz szczęście, zadowolenie, miłość pożądaną osobę, sposób zwyciężania wrogów. Nadeślij zaraz datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini“, Kraków, ul. Tomaszka, Skrytka 652.

## Pan min. Poniatowski

## o zorganizowaniu ludności wiejskiej

Na terenie wsi ciągle jeszcze omawiana jest sprawa zorganizowania ludności. Z jednej strony wysunięty został projekt przymusowego zorganizowania, z drugiej wszystkie istniejące organizacje rolnicze wypowiadają się za dobrowolnością. Ostatnio na Zjeździe Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych w Miławie z okazji powstania setnego kółka rolniczego w powiecie wygłosił przemówienie p. minister Rolnictwa J. Poniatowski.

P. minister stwierdził, że rozwój organizacji polskiego rolnictwa jest niedostateczny. W woj. zachodnich dzięki dużemu uspołecznieniu ludności wiejskiej dobrowolne organizacje zdziały bardzo wiele, nie tylko wpływając na stan ogólnego dobrobytu, ale też na poziom moralny i obywatelski.

Na wschodzie Polski sytuacja przedstawiła się znacznie gorzej, a tymczasem w obecnej sytuacji trudno jest czekać, aż ludzie sami dojrzą do zrozumienia, jak wielkie korzyści daje praca należąca do zorganizowania, jak wielkie owoce przynosi współdziałanie harmonijne organizacji.

Doniosłość tych — mówi p. minister występując w barwach szczególnie jasnych na tle sytuacji wsi w wypadku potrzeby wojennej.



**Gruźlica plus** jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu, koszt miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBU PŁUCYNYCH BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosuj „Balsam Trikolan“ GIEGO, pp. lekarze „Balsam Trikolan“ GIEGO, który ułatwia wydzielanie się płucnicy wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki

## Rząd Anglii nie zmienia stanowiska

## Czy rząd niemiecki zechce rozmawiać rzeczowo i spokojnie z Polską?

LONDYN. W angielskiej Izbie Gmin kilku posłów interpelowało premiera Chamberlaina i min. Butlera w sprawie Gdańska. Zapytania posłów zmierzały do ustalenia stanowiska rządu Wielkiej Brytanii wobec możliwości rozwiązania sporu polsko - niemieckiego na drodze pokojowej.

Odpowiedzi obu angielskich inżynierów stanu całkowicie potwierdziły dotychczasowe stanowisko rządu, który jest przekonany, że rząd Polski jest gotów spór ten załatwić w drodze pokojowej, wyłącznie jednak według zasad, które jasno i niedwuznacznie wyłożył w swym przemówieniu p. min. Beck, a więc nienaruszalności polskich praw w ujściu Wisły. Rozmowy te mogą być prowadzone bez prób zaskoczeń i gróźb, które zresztą wobec Polski muszą pozostać bez żadnego afektu.

ry odbędzie się 1 czerwca w Kalgari. W kilka dni później parze królewskiej będą przedstawione słynne pięcioraczki kanadyjskie. W związku z tym kanadyjski rząd przedsięwziął specjalne środki ostrożności, aby ochronić swoje małe znakomitości przed ciekawością tłumów, które będą asystować przy tej jedynej w swoim rodzaju uroczystości.

## Pierwsza wizyta króla Jerzego w Kanadzie — Królewska para podczas podróży nie będzie miała wcale odpoczynku

Angielska para królewska, która udała się do Kanady, wróci do Anglii dopiero 20 lipca. Przybycie okrętu „Imperatorowa Australijska“, na której para królewska odbywa podróż na rzekę św. Wawrzyńca jest spodziewane 15 maja. Okręt wejdzie na tę wodę pod eskortą 4 amerykańskich pancerników, 25 torpedowców i eskadry powietrznej, składającej się z 300 samolotów, przybranych brytyjskimi sztandarami. W chwili przybycia „Imperatorowej“ do Quebec zbierze się tam olbrzymia ilość obywateli kanadyjskich z premierem Mackenzie Kingiem na czele.

Podróż króla Jerzego będzie pierwszą wizytą angielskiego króla w Ameryce. To też Kanadyjczycy czynią gorączkowe przygotowania, aby godnie przyjąć dostojnych gości. Baczenie nad porządkiem i organizacją pobytu pary królewskiej w Kanadzie spoczęło na barkach gubernatora lorda Tuadmura. Na jego barkach spoczęła również nielatawa praca zorganizowania podróży dostojnych gości po Kanadzie. Podczas tej podróży goście będą robili około 600 kilometrów dziennie. Będzie to najdłuższa i najdłuższa trwająca podróż, jaką kiedykolwiek odbyły koronowane głowy.

Zdaniem francuskiego pisma „Soir“ podróż do Ameryki będzie początkiem szeregu wizyt, jakie król Jerzy zamierza złożyć w swoich dominach, aby dokładnie poznać ziemie należące do imperium.

Podczas podróży królewskiej pary po Kanadzie wśród różnych specjalnych urokiem będzie się odznaczać indyjski festiwal, który odbędzie się 1 czerwca w Kalgari.

Wielki festiwal indyjski odbędzie się 1 czerwca w Kalgari. W kilka dni później parze królewskiej będą przedstawione słynne pięcioraczki kanadyjskie. W związku z tym kanadyjski rząd przedsięwziął specjalne środki ostrożności, aby ochronić swoje małe znakomitości przed ciekawością tłumów, które będą asystować przy tej jedynej w swoim rodzaju uroczystości.

7 czerwca amerykański minister spraw zagr. Curdell Hull spotka królewską parę przy Niagarze i w towarzystwie ministra dostojni goście udadzą się do prezydenta Roosevelta. Pogłoski o tym, że Roosevelt osobiście spotka króla angielskiego przy Niagarze, zostały zdementowane. Prezydent i prezydentowa zostaną w Waszyngtonie, aby osobiście czuwać nad tym, żeby wszystko zostało odpowiednio przygotowane do przyjęcia tak znakomitych gości.

W Stanach Zjednoczonych angielska para będzie bawiła trzy dni. Z tego 2 spędzi w Waszyngtonie, a jeden w Nowym Jorku, gdzie odwiedzi międzynarodową wystawę i dokona otwarcia pawilonu brytyjskiego.

Podczas swojego 30-dniowego pobytu w Ameryce król wygłosi 6 przemówień: 4 w Kanadzie, a 2 w Stanach Zjednoczonych.

## Sojusz wojskowy niemiecko - włoski w opinii prasy francuskiej

PARYŻ. Zapowiedź zawarcia politycznego i wojskowego paktu niemiecko - włoskiego komentowana jest nadal z rezerwą we francuskich kołach oficjalnych. W kołach tych oświadczają, że prawdziwe znaczenie paktu zależy od:

- 1) przebiegu rokowań, które poprzedziły jego zawarcie,
- 2) od samych klauzul aliansu. Otóż oba te punkty pozostają niewyjaśnione, nie można za tym o nich mówić.

Pomiedziakowa prasa paryska komentuje wczorajszy komunikat włosko-niemiecki z całkowitym spokojem. Stwierdza się, że wczorajszy pakt nie wnosi niczego nowego, ponieważ stosunki polityczne i wojskowe między Niemcami a Włochami mogły ulec od dłuższego czasu za jak najbliższe.

Propozycje angielskie w sprawie paktu z Sowietami

LONDYN. W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że kontrpropozycje wręczone przez ambasadora angielskiego w Moskwie, dadzą się streścić następująco:

1) rząd angielski nie odrzucając stanowczo projektu sojuszu wojskowego, jest zdania, że należy najprzód przystąpić do budowy systemu bezpieczeństwa we wschodniej Europie. Czy Sowiety gotowe są wzmacnić

# WIADOMOŚCI FILMOWE

## 3 etapy kariery Tyrone Powera I JEGO „TRZY SERCA“

### Ongiś „chłopiec do wszystkiego“, dziś — sławny gwiazdor

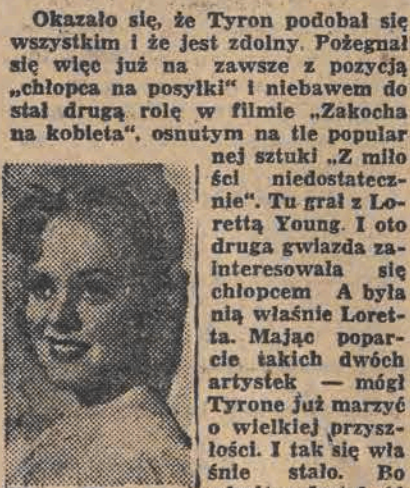
Nie różni usiane było dotąd życie tego wspaniałego chłopca. Zaczął od najcięższej pracy, lecz trwał uporczywie i wytrwał. Trochę mu sprzyjało szczęście, trochę pomagały mu kobiety, i szybko wspiął się na najwyższy szczebel kariery artystycznej. Do niedawna jeszcze nikomu nieznanym chłopiec — dziś już sławny gwiazdor. To Tyrone Power.

Był synem wędrownego aktora, również Tyrone Powera. Nie wesoło miał życie chłopiec u boku wegetującego ojca. Buda teatralna szła kołowo, ledwo się wiązało koniec z końcem. Wędrował z miastem do miasta, aż przybył do Hollywood. Tu postanowił zostać. Odłączył się od trupy ojca i przyjął posadę „chłopca do wszystkiego“ w atelier „Fox“. Przydzielono go popularnej wówczas gwiazdzie Alice Fay. Jakże było jego zajęcie? Biegł po papierosy, do kani, załatwiał drobne sprawy. Aż pewnego dnia tę gawa, starzejąca się już gwiazda spostrzegła, że Tyrone jest przystojnym, inteligentnym, obrotnym i zdolnym chłopcem. Zarzykowała mu propozycję i Tyroneowi powierzono małą rolę w filmie „Matura“ (pamiętacie „narzeczonego“, który wchodzi w końcówkę sceny z bohaterką? To właśnie był on).



Tyrone Power

Okazało się, że Tyrone podobał się wszystkim i że jest zdolny. Pożegnał się więc już na zawsze z pozycją „chłopca na posyłki“ i niebawem do stał drugą rolę w filmie „Zakocha na kobiecie“, osnutym na tle popularnej sztuki „Z miłości niedostatecznej“. Tu grał z Loretą Young. I oto druga gwiazda zainteresowała się chłopcem. A była właśnie Loretta. Mając poparcie takich dwóch artystek — mógł Tyrone już marzyć o wielkiej przyszłości. I tak się właśnie stało. Bo wkrótce dostał główną rolę w filmie „Trafalgar“. Otrzymał duży sukces.



Loretta Young

Dotąd już nie był mało znanym, choć tolerowanym aktorem. Stał się gwiazdorem. Zaczęły nadchodzić z całej Ameryki listy do Tyrone'a. A to jest najglówniejszym miernikiem popularności. Szczególnie dużo listów nadchodziło z Kanady. (Tyrone jest Anglikiem z pochodzenia). Za czynną grać dużo, role spłyły się jedna za drugą, a wraz z nimi rosła

Dotychczas z wyjątkiem otwieramy Wielki Plebiscyt Filmowy pod hasłem „Wybór najlepszego filmu polskiego za okres 1938/9“.

### Interesujące drobiazgi

Pewien reżyser francuski zrealizował dla poważnej francuskiej wytwórni film, który jest wierną odbiciwą obrazu polskiego „Moi rodzice rozwodzą się“. Ponieważ Francuzi nie mieli żadnego prawa do realizacji tego tematu — wytwórnia polska „Libkow“ — film — dochodzić będzie swych pretensyj na drodze prawnej.

Związek Dziennikarzy i Publicystów Filmowych przystąpił do zmontowania pierwszego filmu retrospektywnego pod hasłem: „Film polski przed 20 laty“. Na film ten złożony są fragmenty najstarszych obrazów polskich z archiwum inż. Pruszyńskiego oraz wytwórni „Sfinks“, „Walkirie“, „Kurier Warszawski“, „Mazur“, „Arabella“, „Strzał“, „Krysta“ i „Niewolnica miłości“.

Film będzie zilustrowany odpowiednią „speakerką“ i wyświetlany w niedługim czasie na jednym z obrazów warszawskich.

pensja. Gra więc w: „Dwa mężowie pani Vicky“, „Cafe Metropole“ i „Niewinnie się zaczęło“. Oczywiście wciąż z Loretą Young.

I oto raz pewnego pokłócił się z Loretą. O co? To zabawna historia.

W interesie wytwórni leżało, by wylansować Sonię Henie. Ale trzeba było to zrobić na sposób amerykański: odważny, pomysłowy i bezwzględny. I oto propaganda rozstrzygnęła, że w imię miłości Soni Henie do Tyrone'a. Stał się dramatem. Pierwszy Loretta Young pogrzewała się na niego i zerwała z nim

przyjaźń; drugi Sonia wzięła tę „miłość“ na serio... Może Tyrone byłby nawet ożenił się z Sonią, ale ma bardzo praktyczną i przewidującą matkę, która uważa, że amant filmowy nie może być żoną, bo w dniu ślubu ustaje jego popularność. Tyrone bardzo kocha matkę, więc zastosował się do jej rady.

O jego miłości do matki świadczy następujący fakt. Wiadomo, że przed kinem „Cine Grauman“ w Hollywood znajdują się wmurowane w ziemię płyty cementowe, na których widnieją odciski stóp i dłoni największych gwiazd, a przy tych odciskach odpowiednie napisy. Otóż przy odcisku stopy Tyrone jest taki napis: „Dziękuję Ojcu i Matce jestem tym, co dzisiaj“. Nawiasem mówiąc, gdy słabnie popularność gwiazdy, płyta jej zostanie usunięta. I ciekawo dla nas jest, że dotąd leży płyta Poli Negri, wówczas, gdy wiele innych dawno już uprzętnięto...

Albowiem kinematografia nasza na serio zainteresowały się czynnikami miarodajne, które korzystają ze wszystkich pozostających do dyspozycji środków, by wyprowadzić na szą produkcję ze ślepego toru banału, łatwizny, płaskiej tematyki i wzniesić ją na wyższe szczeble wartości artystycznych.

Film polski musi odzwierciedlać polską rzeczywistość. Film polski musi być wypełniony szlachetną, twórczą, pedagogiczną ideologią.

Drogi, jakie prowadzą do tego celu są różne, środki — wielorakie. Ale wszystkie one są skierowane w jedną stronę, w stronę twórczości. Dotąd jeszcze nikt nie pomyślał o tym, by spytać: jakich filmów pragnie publiczność?

To zadanie ma w drobnej części spełnić nasz Plebiscyt. Do Was, jak do wielkiej rodziny miłośników sztuki filmowej, zgrupowanych w szeregiach tysięcy naszych Czytelników, wzywamy się z pytaniem: „Powiedzcie nam, jaki film podobał się Wam w ubiegłym sezonie,

ko nie stanie na ślubnym kobiercu. Ale fotografie, które ukazały się przed kilku dniami w prasie, rzekomo wyobrażające tę parę w chwili

podpisania umowy ślubnej — to po myłka. Nikt bowiem nie bierze ślubu w kapeluszu. Nawet w demokracji Ameryce...

### Najnowsze premiery warszawskie

#### „Ukochany“ i „Serca uliczników“

„Ukochany“ — to jeden z najlepszych filmów tego sezonu. Wywiera ogromne wrażenie, choć w gruncie rzeczy ma kameralny temat. Jego cięciem gatunkowym — to nastrój i wykonanie trzech ról.

Melancholia, jaka panuje w tym obrazie, zapatrzenie się w głąb istoty ludzkiej i jej uczuć, gorąca wiara w siłę wytrwania i jeszcze gorętsze poświęcenie — są jakby muzyką, która przez cały czas akompaniuje grze trojga wielkich artystów.

Tematem filmu jest miłość przypadkowa, na statku spotkanych dwojga ludzi, z których każde jest już związane z kim innym, ale potężne uczucie, jakie nimi owładnęło, każe im zmienić tryb życia, zweeksławić wszystkie sprawy na inny nowy tor. Mają się spotkać po pół roku na 102 piętrze drapacza chmur. „Ze by było bliżej nieba“. I gdy ona śpieszy do ukochanego, zapatrzona w to piętro pod chmurami, zostaje przejechana przez auto. Traci władzę w nogach. On, który czekał na daremno rzecz jasna, nie wie o wypadku. Lecz kocha ją nadal. Po pół roku znów się spotykają przypadkowo. I tym razem, gdy on postanawia odejść na zawsze, dowiaduje się prawdę: że ukrywała przed nim kalectwo, by nie być mu ciężarem.

Role główne wykonują: Irene Dunn i Charles Boyer. O ich grze trudno coś powiedzieć innego, niż to, że jest na szczycie sztuki aktorskiej. Ta para nieomal przez cały czas prowadzi dialog szeptem, mimo to jednak wywołują najgłębszą reakcję widowni.

Trzecią aktorką w tym filmie, która wchodzi do głębi jest wykonawczyni roli starej babuni Charlesa, zamieszkałej na Maderze. Ta aktorka, u nas dotąd nieznaną — przykuwa uwagę swoim wielkim kunsztem odtwórczym.

Reżyseria na najwyższym poziomie.

Jestem zdecydowanym zwolennikiem piękna na ekranie i dlatego film „Serca uliczników“, mimo niektórych opinii pochlebnych — wcale mi nie przypadł do gustu. Film obfituje w wiele brutalnych momentów, nie stonowanych nawet odrobinią poezji. Tym bardziej razi to chamstwo, panoszące się na ekranie od pierwszego do ostatniego metra taśmy, że ma się do czynienia z młodzieżą. Ci chłopcy nie umieją inaczej rozmawiać, jak tylko pięścią. Każde słowo, każde odezwanie znajduje w odpowiedzi... uderzenie w twarz, albo kopnięcie.

Idea filmu zresztą niezbyt wyraźnie zaakcentowana, jest dość mętlna. Chłopcy dla „swawoli“ dostają się podstępnie do magazynu wyrobów szklanych i demoluja go. To ma być „niewinny wybryk“ uliczników. Uciekają przed policją. W tym czasie kretyńska rodzina jakiegoś młodego hrabicy poszukuje sposobu na swego chłopca, by go wywieźć z melancholii i lenistwa. Z rady lekarza — półgłówka (takim jest Mischa Auer) — trzeba paniczowi zmienić środowisko. Ulicznicy dowiadują się o tym i podstępnie dostają się do domu hrabostwa. Tu zaczyna się brutalna metoda „leczenia“.

Ten fragment nie jest pozbawiony momentów komicznych, ale one nie okupują chamsstwa, jakim przepojona jest całość.

By tych uliczników zrehabilitować w oczach widza, każe się im udaremnić napad bandyci. A po tym dobrowolnie idą do kozy, by odpowiedzieć winę tułaczki szyb.

Nie, proszę państwa, taki film nie odpowiada naszym upodobaniom. Trzeba przyznać, że wykonanie aktorskie jest bez zarzutu, a reżyseria — dobra.

M.S.

Wytworzone PUDRY WODY TOALETOWE o niezwykle subtelnym zapachu

zapewniają Pani subtelny i młodzieńczy wygląd

5 FLEURS FORVIL

### Co slychał u laureatek naszego konkursu Filmowego?

Helena Modrzyńska: studuje nadal w Szkole Muzycznej im. Fryderyka Szopena. Profesorka jej, p. Comte - Wilgocka jest z postępów p. Heleny bardzo zadowolona. Gra obecnie dość znaczną rolę w filmie „Złota maska“, pod reżyserią Jana Fetke. Przygotowuje się do egzaminów w Państw. Instytucie Sztuki Teatralnej.

Maryla Jagodzińska i Janina Cechmajerówna: obie zagrały niedawno w filmach krótkometrażowych reżyserii Witolda Dunin - Bredsznajdra.

Jadwiga Gadowska: była w Warszawie kilka dni. Przedstawił ją reżyserowi, operatorowi i charakteryzatorowi. Prof. Comte - Wilgocka dokonała jej próby głosu. Wszyscy orzekli: dobrze! Panna Jadwiga wróciła do Włocławka i razno zabrała się do pracy. Wkrótce wstąpi do gimnazjum, a po tym do P.I.S.T. Taką to drogą metodyczną kroczyć będzie do wytkniętego celu, pod naszą opieką.

## Otwieramy Wielki Plebiscyt Filmowy

### Wybieramy najlepszy film polski za okres 1938/9 Spółeczno-artystyczna akcja naszych Czytelników

Wielki Plebiscyt Filmowy pod hasłem „Wybór najlepszego filmu polskiego za okres 1938/9“.

Czytelnicy zapewne dobrze pamiętają nasz Plebiscyt z ubiegłego roku, który cieszył się ogromnym powodzeniem. Wybraliśmy wówczas dwa najlepsze filmy: polski i zagraniczny. Tym razem wybierzemy również dwa ale TYLKO POLSKIE.

Dlaczego taka różnica? Ktokolwiek interesuje się rozwojem sztuki kinematograficznej i kto uważnie czytuje nasz Dodatek Filmowy wie, że jeśli kiedykolwiek dotąd nasza produkcja przeżywała okres wstrząsów i niepokojów, to dziś przechodzi prawdziwą rewolucję.

Albowiem kinematografia nasza na serio zainteresowały się czynnikami miarodajne, które korzystają ze wszystkich pozostających do dyspozycji środków, by wyprowadzić na szą produkcję ze ślepego toru banału, łatwizny, płaskiej tematyki i wzniesić ją na wyższe szczeble wartości artystycznych.

Film polski musi odzwierciedlać polską rzeczywistość. Film polski musi być wypełniony szlachetną, twórczą, pedagogiczną ideologią.

Drogi, jakie prowadzą do tego celu są różne, środki — wielorakie. Ale wszystkie one są skierowane w jedną stronę, w stronę twórczości. Dotąd jeszcze nikt nie pomyślał o tym, by spytać: jakich filmów pragnie publiczność?

To zadanie ma w drobnej części spełnić nasz Plebiscyt. Do Was, jak do wielkiej rodziny miłośników sztuki filmowej, zgrupowanych w szeregiach tysięcy naszych Czytelników, wzywamy się z pytaniem: „Powiedzcie nam, jaki film podobał się Wam w ubiegłym sezonie,

wel“, „Prawo do szczęścia“, „Prof. Wilczur“, „Gehenna“, „Florian“, „Granica“, „Strachy“, „Zapomniana melodia“, „Serce matki“, „Rena“, „Sygnały“, „Moi rodzice rozwodzą się“, „Za winy niepopelnione“, „Kłamstwo Krystyny“, „O czym się nie mówi“, „Trzy serca“, „Biały Murzyn“, „Włóczęgi“, „Dr. Murzek“.

Technika głosowania jest prosta: należy wyciąć podany niżej kupon, wypełnić go starannie i przesłać pocztą lub oddać w Redakcji, przy czym na kopercie należy napisać „Plebiscyt Filmowy“. Oto wszystko.

A więc, zaczynamy. Dalsze rewelacyjne szczegóły w nie dziel!

**PLEBISCYT FILMOWY**

Głosuję na film .....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Jerzy Morten

# TAJEMNICA BALU MASKOWEGO

Powieść ze współczesnego życia wielkomięjskiego

Bronka Zatorska, która kochała się do szaleństwa w dyrektorze wielkiego banku, Romanie Jarockim, postanowiła go zdobyć pomimo, że był żonaty i kochał żonę. Przy współudziale bandy przestępców wprowadziła w życie plan rozłączenia małżonków.

Wysłała do Heleny Jarockiej list anonimowy, w którym donosiła jej, że ma ją zdradzić i będzie z nią na balu w Reducie. Pomimo że nie wierzył, iż żona go zdradza, postanowił udać się na bal. Podobne postanowienie powzięła również Helena i małżonkowie uirzeli się na balu: Jarocki był w towarzystwie jakiejś maski, króla wskazała mu, gdzie przebywa żona. Helena w towarzystwie jakiegoś jegomościa, który przedstawił się jej, jako autor listu anonimowego.

Helena tak się przejęła, że maż przebywa w towarzystwie obcej kobiety, że upiła się do nieprzytomności. Stan jej wykorzystał nieznamy, który wywiózł ją za miasto, uwieził w podmiejskiej willi, zmusił do napisania listu do męża, że ucieka z kochankiem za granicę, a następnie wywiózł do Argentyny i sprzedał do domu publicznego. Helena zdołała wyrwać się ze szponów swoich przesładowców i po wielu przygodach wróciła do Polski.

Jarockiego, który był przekonany, że żona rzeczywiście go porzuciła, usiłowała Bronka i zamieszkała u niego. Po powrocie Heleny do Warszawy doszło do dramatycznej rozmowy między małżonkami, w wyniku której Jarocki wypędził Helenę z mieszkania. Po dwóch dniach, pod nieobecność Jarockiego w mieszkaniu, przybył posłaniec, przynosząc jakiś list.

— Kto? Posłaniec? — zapytała się Bronka, blednąc.

— Tak — odparła służąca. — Czy mam go tutaj wprowadzić?

— Tak.

Do pokoju wszedł siwuteńki posłaniec, trzymający list w ręce, drżący ze starości. Spojrzył na Bronkę i rzekł:

— Czy jest pan Roman Jarocki?

— Pana Jarockiego nie ma w domu. Może pan jednak zostawić list, jestem jego żoną.

— Osoba, która mi wręczyła list, poleciła, abym oddał go do rąk własnych pana Jarockiego.

Bronka zrobiła kwaśną minę.

— No, niech pan nie będzie nałwony. Nie jestem przecież obcą. Oświadczyłam przecież panu, że jestem żoną pana Jarockiego. Proszę mi dać list.

— Nie, proszę pani, nie mogę. Osoba, która wręczyła mi list, powiedziała, że jeśli nie spotkam pana Jarockiego w domu, to mam mu zanieść list pod inny adres.

— Pod jaki?

— Na Mazowiecką, do banku.

— No, jak pan chce — rzekła Bronka. — W tej chwili coś wpadło jej na myśl i ścisząc głos dodała:

— Dostanie pan ode mnie dziesięć złotych, jeśli da mi pan list.

Posłaniec podrapał się z zakłopotaniem w głowę

i odparł:

— Ale... łaskawa pani... Nie wolno mi tego robić... Mogę stracić chleb...

— Najwuy człowiecze. Nikt o tym nie będzie wiedział. Powie pan, że wręczył pan list panu Jarockiemu. Czy potrzebna jest panu odpowiedź?

— Nie, ale mimo to boję się...

— Dostanie pan dwadzieścia pięć złotych, do brze? Zdaje mi się, że pan nie zarabia tyle w ciągu tygodnia.

— Hm... nie zarabiam tyle przez tydzień. Nasz fach, proszę łaskawej pani, całkiem podupada. Ho, ho, dawniej zarabialiśmy dobrze. Lecz dziś kto posługuje się posłańcem?

— No, nie mów pan tyle. Proszę dać list. Ma pan tutaj dwadzieścia pięć złotych. Kto panu wręczył list, mężczyzna, czy kobieta?

— Kobieta. Ale proszę pani, mogę później mieć z tego powodu nieprzyjemności...

— Nie będzie pan miał żadnych nieprzyjemności.

— A co będzie z podpisem? Mam zanieść też pani podpis.

Bronka zadrżała z radości.

— Gdzie czeka ta kobieta?

— O, proszę łaskawej pani, tego już nie powiem. Wystarczy, że daje łaskawej pani list.

— A więc nie chce pan powiedzieć, gdzie ta kobieta czeka na pana?

— Nie, proszę pani, nie wolno mi tego robić. Co będzie, proszę pani z podpisem?

— Powie pan, — Bronka zamyśliła się na chwilę. — powie pan, że pan Jarocki był tak bardzo zajęty, iż nie miał czasu na złożenie podpisu. Albo nie, powie pan, że nie chciał podpisać. Ze był bardzo zły.

Zakłopotany posłaniec wręczył Bronce list. Było mu trudno oprzeć się pokusie. Dwadzieścia pięć złotych przedstawiało dla niego olbrzymi majątek. Zdarzały się bowiem dni, że nie zarabiał grosza, a tu nagle spadło mu wprost z nieba dwadzieścia pięć złotych! Trudno było wyrzec się tego łatwego zarobku, dzięki któremu mógł zdobyć bez żadnego wysiłku tak wielką sumę. Wziął więc dwadzieścia pięć złotych i odszedł.

Bronka nerwowym ruchem rozdarła kopertę i stwierdziła, że nie omyliła się w swoich przypuszczeniach. List pisała Helena. Był on następującej treści: „Romanie! Nawet we śnie, w najstraszniejszym śnie, nie mogłabym przeżyć tego, co przeżywam obec-

**Jutro dalszy ciąg powieści p. t.  
„Przez krew i łzy”**

ZYGMUNT OZARSKI

## ZA GRZECH NIE POPEŁNIONY

Powieść współczesna, osnuta na prawdziwych wydarzeniach

Bandyta jęknął z bólu. Wypuścił nóż z ręki. Szybkim kopnięciem Jan odrzucił daleko mordercze narzędzie i korzystając z chwilowego oszołomienia napastnika, rzucił się na niego, chwycił w pól i silnym pchnięciem rzucił na ziemię.

— Lotrze, łajdaki! — krzyknął. — Pomyliłeś się w adresie. To ja ciebie jeszcze tak urządzę, bandyto, że ani śpijiesz.

Umyslnie używał tego rodzaju słów. Nie chciał, by samten poznał, że to inteligentny człowiek. Ponieważ napastnik usiłował wstać, Jan rzucił się raz jeszcze na niego, po krótkiej walce złamał jego opór, przycisnął mu piersi kolanami i chwycił za gardło. Trzymał go tak z całej siły, gniojąc, ściskając coraz mocniej i krzycząc:

— Czekał, niegodziwcze, taką ci dam naukę, że odczujesz ci się na całe życie!

Bandyta ledwo dyszał. Chrapliwie chwycił powietrze, dusząc się w uścisku rąk Jana.

— Łaski... łaski!... — wyjęczał z trudem.

— A będziesz jeszcze ludzi napadał?

— Nie... nie... o, rety... duszę się...

— Więc dam ci narazie spokój. Wstawaj, łobuzie!

— krzyknął dawny zbierak, powoli rozluźniając uścisk. — Ale pamiętaj, ani mi się waż znów co zbroić, bo cię pośle do piekła w jednej chwili!

Włóczęga z wielkim trudem podnosił się z ziemi.

— Hm, hm... To dopiero krapa!... — wyszeptał cały drżący, — diabli nadali takiego siłacza. Akurat na takiego musiałem się narwać. Takie to już moje szczęście.

— Boś niezdara, jak, zresztą, i wszyscy twoi koledzy po „fachu”.

— Nie mam jeszcze wprawy — bąknął bandyta, nie mając odwagi spojrzeć w twarz swemu pogromcy.

— Ach, więc pan początkujący?

— Mniej więcej.

— Co cię pchnęło na taką drogę?

— Głód, nędza... Nic nie żarłem od wczorajszego ranka.

— Kłamiesz, kanaliu!...

— Nie, to czysta prawda. Przysięgam.

— Więc trzeba mnie było raczej po prostu poprosić o jałmużnę, niż ryzykować, że cię zaduszę, jak wściekłego psa.

Ponieważ bandyta stał dalej uległy i pokorny w przyzwolonej odległości, Jan szybko podniósł walizkę, ani na chwilę nie tracąc go z oka.

— Teraz pójdziesz przede mną, nie oglądając się za siebie. Pamiętaj, że mam dobre oczy. Przy najmniejszym oporze z twej strony, kości ci policzę.

— A mój nóż? — zapytał bandyta nieśmiało.

— Oddam ci go później, gdy będziemy w miasteczku

nie. Nie będę Ci opisywała, co wydarzyło mi się w ciągu ostatnich dni. Nie zamierzam Ci w ogóle opowiadać o sobie. Moje cierpienia i tak Ciebie nie obchodzą. Pragnęłam przecież, abym cierpiała. Nie byłam dla Ciebie wygodna, chciałeś więc mnie się pozbyć i z tego względu wydałeś mnie w ręce łotrów.

„Pomimo, że wypędziłeś mnie z mieszkania, pomimo, że postąpiłeś ze mną tak okrutnie i bezlitośnie, uczynię jeszcze ostatnią prośbę. Chcę z Tobą pomówić. Trudno, to co się stało, już się nie odstanie. Już mnie nie kochasz. (być może, że nigdy mnie nie kochałeś). Nie zmuszę Cię do tego, abys ze mną znowu zamieszkał. Nie mogę przeciwko temu poradzić, prawdopodobnie tak chciał los.

„Daj mi jednak możność swobodnego pomówienia z Tobą. Chcę, abys mi wyjaśnił szereg spraw. Jutro o szóstej po południu będę siedziała w Alejach Ujazdowskich na pierwszej ławce przy drugiej bramie do Łazienek, na wprost Bagateli.

„Proszę Cię, abys przyszedł. Nie bądź tym razem tak okrutny, jak ostatnio. Przyjm do wiadomości, że ludzkie cierpienia też mają swoją granicę.

„A więc pamiętaj, Romanie: jutro o szóstej czekam na Ciebie. Jeśli pierwsza ławka będzie zajęta, będę siedziała na sąsiedniej.

Helena”.

Oczy Bronki złowrogo zabłysły, gdy przeczytała ten list.

A więc jutro o szóstej będzie w Alejach Ujazdowskich, w pobliżu Łazienek. Doskonale.

Bronka weszła do kuchni i skorzystawszy z tego, że służąca wyszła na chwilę, wrzuciła list do ognia.

— Gdzie można teraz znaleźć Gustę? — pomyślała. — Teraz nie będzie jej już w cukierni.

Bronkę ogarnęła gorączka. Teraz nadarzała się wspaniała okazja do usunięcia raz na zawsze Heleny. Ktoś z ludzi Gusty, uda się za nią, stwierdzi gdzie mieszka, a następnie będzie można wrzeszcze skończyć z tą kobietą, która stoi na przeszkodzie jej szczęścia i współżycia z Jarockim.

Bronka drżała ze zniecierpliwienia. Co teraz robić? Gdzie można znaleźć Gustę? Ile to już razy prosiła ją, aby podała jej swój adres, lub numer telefonu. Ale Gusta była głucha na wszystkie jej prośby.

„Mnie można spotkać tylko tutaj w cukierni” — odpowiadała.

Widocznie z różnych jej tylko wiadomych względów nie chciała podać adresu.

Bronka jednakże nie mogła się uspokoić. Pomimo że było już dość późno, pomimo, że zbliżała się pora, o której Jarocki wracał z banku, Bronka szybko się ubrała i pojechała taksówką do cukierni, gdzie spotykała się zwykle z Gustą.

Gusty jednakże tam nie było.

Gdy Bronka wróciła do domu, Jarocki czekał już na nią.

— Gdzie byłaś, kochana? — zapytał.

— Ach, krawcowa ciągle zawraca mi głowę... — odparła. — Wyobraź sobie, jak tylko skończyłem z tobą rozmowę, zaledwie odłożyłam słuchawkę, a tu telefon od niej. Muszę natychmiast przyjechać do niej do miary, ponieważż czegoś tam zapomniiała... Po raz ostatni szyję u niej... nudzi i nudzi...

— Czy był telefon? — zapytał nagle Jarocki, nie patrząc na nią.

— Od kogo?

— No, od... od Heleny... — lekko drżał głos Jarockiego.

(Dalszy ciąg jutro).

ku i będzie ci potrzebny do ukradania kawałka chleba. No, jazda, napród!

Włóczęga poszedł przed siebie z opuszczoną głową, całkowicie już pokrymiony. Nagle Jan zatrzymał go rozkazem:

W mózgu zbiegłego więźnia zakiełkowało bowiem pewna myśl...

— Będziesz teraz szedł obok mnie — rzekł. — Porozmawiamy sobie trochę. Przede wszystkim, jak się nazywasz?

— Krawczyk.

— Na imię?

— Ludwik.

— Skąd?

— Z Wołomina pod Warszawą.

— Pracowałeś tam?

— Owszem; w fabryce mydła.

— A nie kiwasz mnie?

— A z ciebie co to znów za ciekawski? Czyś ty nie hint przypadkiem? — I spojrzył ze strachem na swego silnego towarzysza drogi.

— To się jeszcze okaże. Dowiesz się w swoim czasie.

— Co tam obwijać w bawełnę? Przyznaj się od razu, żeś tajniak, a ja cię nie wydam, że ta twoja tajemność się ujawniła.

— Nie gadaj tyle, bo język sobie złamiesz. Powiedz lepiej, co innego. Zrobiłbyś ze mną pewien interes?

— Interes? — zdziwił się bandyta. — Węc mógłbym na tym forsz zarobić?

— Tak, ale przed tym powiedz mi szczerze. Ile miałeś już wyroków?

— Jeden i to małutki, nie warto nawet mówić.

— Z jakiej sprawy?

(Dalszy ciąg jutro).

# Służba w lotnictwie - zaszczytem dla każdego młodzieńca

## Wzruszający list Kornela Makuszyńskiego do tysięcznych rzesz młodzieży polskiej

O znaczeniu lotnictwa nie trzeba chyba nikomu mówić. Zbyt często poruszamy tematy na łamach naszego pisma, aby raz jeszcze przekonywać kogoś, że bez silnej floty powietrznej żadne nowoczesne państwo ostać się nie może.

Zostać lotnikiem nie jest łatwo. Przyszły rycerz przestworzy musi odznaczyć się znakomitą siłą fizyczną i moralną, musi przeżyć długie i staranne wykształcenie. Nie ma w tym nic dziwnego. W czasie walk podczas wojny pilot ma powierzony sobie kosztowny sprzęt i nieraz życie kolegów — członków załogi.

Przyszli oficerowie — lotnicy kształcą się w Dęblinie. Szkoła się tam t. zw. grupa bojowa, czyli personel latający: piloci i obserwatorzy.

Sam personel latający, choć by nawet był najlepszy, nie wystarczy. Musimy mieć ludzi, którzy by mieli pod swą opieką sprzęt lotniczy.

Oficerów technicznych lotnictwa szkoli się w Szkole Podchorążych Lotnictwa „Grupa Tech-

niczna w Warszawie.

Niezależnie od szkół oficerskich, istnieje w Polsce szkoła podoficerska dla młodszych w Krośnie. Obok ogólnego wykształcenia specjalizują się tam oni w różnych gałęziach lotniczych, także w pilotażu.

Służba w lotnictwie jest jedną z najpiękniejszych. Daje prawdziwie męskie, pełne mocy wrażeń życie. Niechżeż więc hasłem naszym będzie: „Młodzież — na samoloty!”

Piękny list otwarty napisał do polskiej młodzieży, przyszłych polskich lotników, Kornel Makuszyński. Podajemy z niego kilka wyjątków.

„Jestem przekonany, dryblasy, moje kochane, że ten list przeczytacie najmniej za trzy razy, jak gdyby był to list od pani. Ja wprawdzie mało przypominam pani, ale za to list mój będzie pełny miłości.

Polscy trzeba nowych lotników. Przyjdź do nas, do naszej szkoły, a uczynimy cię zbrojnym ptakiem. Na służbie Ojczy-

Możemy spać spokojnie, bo tam na wysokościach, czuwają bezsenne lotnicy, którzy jak zajadłe jastrzębie rzucają się na każdego, co by nam chciał zasłoń słońce. Lotnicy polscy nie na pokaz walczą z wicherem twarzą w twarz, lecz po to, aby polską chorągiew zatknąć jak najwyższej górze na samym szczycie świata.

O, Boże, co latasz nad gwiazdami! Czyż może być szczęście większe, niż skrzydła? I oto te skrzydła najwspanialsze przyniemy do ramion każdemu, co zapragnie być polskim ptakiem. Przyjdź i powiedz głośno: „Jestem gotowy!” Mam serce takie mocne, że można nim gwoździe wbijać w ścianę. Mam oczy takie, jak jastrząb. Polakiem je-

stem i nie boję się nawet czorta ogoniastego. Nauczcie mnie latać!

Nauczają cię, świetnie cię nauczają, jak z płaskiej ziemi można wylecieć aż do gwiazd.

Czy słyszysz mnie chłopcze, co jutro zgłoszisz się do lotniczej szkoły? Czy słyszysz mnie ty, co marzysz o tym, aby zostać lotnikiem? My z nizin padolów przyrzekamy ci miłość.

Uśmiecham się do wszystkich kochanych podchorążaków — lotników. Straszne to są hrabie. Gdy idzie ulicą: „orły z drogi, sępy z drogi!” Tylko panny mogą zostać...

Pan podchorąży nie ma skrzydeł u ramion, ale tak się nosi, jakby miał je złożone pod mundurem. Patrzy na wszystkich z góry swymi błękitnymi, wypranymi w błękitcie nieba oczyma, a wzrok ma bystry, że z największej odległości i w największym tłumie od razu wypatrzy dziewczynę, smukłą, jak maszt na lotni sku.

A co najdziwniejsze, że się tak i latający chłopiec cudownie zawsze uśmiecha. Skąd, szelma,

wziął ten uśmiech? Na ziemi go nie znaleźć... Zerwał go, urwił!



śmieszek, na słonecznym drzewie, na wysokim niebie.

Szkoła młodych orłów słoneczna jest i pełna radości. O, dajże to, Panie Boże, co latasz po nad światem, by wylatywały z niej nieprzeliczone roje rycerzy powietrznych, bo trzeba ich coraz to więcej i więcej.

Na sto tysięcy beczek benzyny i milion baniek oliwy!!! Zjawiacie się w tej szkole, tłumnie, całą gromadą, nie policzoną gromadą. A kiedy wy staniecie się lotnikami, nie radziłbym żadnemu czortowi wlażyć w polskie niebo, bo jeszcze prędzej stamtąd zleci, niż przyleciał. Cześć!”

## PEŁNA TABELA LOTERII Czwarta klasa - 3-ci dzień ciągnięcia

### GŁÓWNE WYGRANE I i II ciągnięcie

Stafa dołonna wygrana z 10.000 pada na nr. 84328  
 21. 75.000 na nr. 29514  
 22. 15.000 na nr. 50742 17336 90346 95310  
 23. 10.000 na nr. 120213 121307 131057 140764 149744  
 24. 5.000 na nr. 78664 147456  
 25. 2.500 na nr. 50742 17336 90346 95310  
 26. 1.000 na nr. 130984 140764 153384 155485  
 27. 500 na nr. 101784 19352 41053 47826 58615 64626 98358 98453 113900 125187 135581 158136  
 28. 1.000 na nr. 2799 2794 3033 12018 15977 17571 18296 19964 24784 27086 31268 44259 45148 48527 49152 49710 50181 52203 54016 54556 58644 64738 64952 67246 67715 68178 71985 72772 73575 79449 81545 87873 90734 92019 94104 103491 111214 116370 119284 123972 127075 130883 143589 143723 145000 147168 156366 163076 163861

### Wygrane po zł 250

122 34 58 79 329 94 449 696 729 46 807  
 1016 92 280 539 601 899 935 2264 36 315  
 815 576 628 84 843 47 3074 119 20 21 225  
 359 560 4212 28 36 317 43 72 503 24 603  
 741 5028 62 20 97 130 208 36 43 428 526  
 601 29 786 16 4022 192 93 277 306 10 44 436  
 50 830 57 508 15048 33 129 45 68 90 229  
 79 599 849 303 44 7047 229 358 448 89  
 750 81 875 8026 207 16 40 331 37 44 52 95  
 534 36 600 3 97 856 9015 17 169 369 494  
 503 12 36 63 8 862 977  
 10057 125 201 86 75 89 826 53 903 11294  
 310 436 531 748 913 12846 147 217 711 37  
 801 996 13240 94 511 69 70 74 97 621 56  
 63 84 97 796 91 14903 149 283 347 417 583  
 63 84 97 796 91 14903 149 283 347 417 583  
 413 52 74 874 934 16212 13 94 529 32 79  
 626 70 1 679 909 17144 72 488 300 615 28  
 67 74 849 57 960 18072 373 409 74 19070  
 119 240 553 683 841 995  
 20028 55 124 315 70 430 80 695 388 818  
 31 21002 215 381 564 74 945 22243 542 682  
 760 64 74 825 74 76 299 23211 78 34 87  
 339 642 702 887 938 24036 66 82 206 97  
 327 671 25067 113 271 79 337 74 480 801  
 639 819 75 9 26040 67 161 262 444 67 38  
 607 30 37 95 846 815 19 39 931 52 27270  
 348 56 436 51 28911 171 214 17 89 382 570  
 81 601 57 915 29148 326 524 762 97 845  
 30149 338 40 77 437 572 79 80 632 736  
 92 830 963 51121 222 330 561 847 48 82  
 92 830 963 51121 222 330 561 847 48 82  
 572 520 859 31053 12 206 26 381 589 702  
 10 870 89 34049 64 121 86 304 23 39 75  
 573 700 12 28 37 71 933 35008 192 363 458  
 548 59 91 602 45 754 84 812 920 36008 35  
 123 75 208 44 46 73 390 94 441 87 600 91  
 37016 76 141 209 64 332 650 76 79 838 53  
 903 8  
 38113 32 28 44 53 398 415 36 337 688 718  
 23 33 70 819 72 983 39016 24 144 252 360  
 591 752 70 801 961 77  
 40325 58 65 508 44 77 657 712 889 902  
 10 26 41177 354 91 640 50 71 745 883 42184  
 465 523 76 649 865 951 43023 341 725 93  
 779 922 171 71 89 44020 457 542 636 850  
 950 45080 171 286 98 886 46085 413 512 17  
 67 601 31 45 760 62 985 47029 221 520 34  
 39 634 727 834 988 48059 168 229 485 628  
 700 49 869 972 49034 47 98 70 218 28 407  
 93 683 841 907  
 50241 362 80 504 84 561 99 603 4 772  
 809 966 51204 60 396 543 50 731 56 842  
 52340 788 836 91 95 930 41 95 53395 946  
 708 66 882 919 38 54064 98 191 271 82 310  
 470 542 662 805 55047 78 192 327 32 61  
 414 587 654 813 43 44 92 97 56065 145 67  
 93 266 90 93 415 515 694 833 70 57005 31  
 132 604 14 47 58007 73 108 240 367 73 470  
 840 88 924 59007 61 65 187 279 456 604  
 29 52 87 89  
 60172 390 98 736 820 91 98 943 61006  
 9 204 87 359 419 80 98 717 3 823 28 80  
 63 62030 82 166 285 333 85 94 425 612 796  
 828 40 910 71 63268 798 830 98 908 22 76  
 64073 88 487 835 70 80 989 65124 381 591  
 617 31 728 821 39 40 954 66032 41 212  
 19 378 662 624 761 850 67041 43 117 220  
 33 60 381 477 636 41 743 843 936 51 68266  
 566 665 880 69100 50 277 332 455 56 65  
 530 676 783 859 79  
 70112 28 42 47 675 786 912 71000 272  
 86 423 56 568 90 699 749 913 72103 74  
 234 76 316 466 601 710 73178 212 32 303  
 445 600 21 707 95 873 96 913 74093 112 42  
 82 489 91 542 80 629 96 747 878 918 58

### Wygrane po zł 250

83 75049 228 349 51 55 407 538 69 641 980  
 76004 88 107 72 92 348 547 79 620 713 22  
 68 77200 90 456 513 33 703 982 78136 53  
 97 202 352 70 420 803 31 79 94 608 744 59  
 826 79037 234 349 51 520 842 903  
 80060 67 71 215 307 516 31 45 610 79 713  
 804 35 81211 43 423 621 28 65 774 82179  
 20 617 22 85 790 835 61 968 83209 306  
 19 51 53 488 524 27 614 72 84 8191 251  
 357 459 66 904 43 85057 164 434 97 604 95  
 912 62 800 36 35 924 86040 75 217 24 39  
 330 584 641 68 844 994 87018 29 72 158 350  
 93 460 840 61 930 88422 553 648 68 888 971  
 67 81 85088 376 78 403 5 85 843 91  
 90017 21 72 384 245 606 28 69 70 615 91  
 718 886 927 61 91032 43 67 79 86 102 33  
 86 446 76 520 39 78 635 55 60 93 859 978  
 92006 124 211 302 492 505 44 649 71 847  
 66 93029 59 85 138 93 286 94 331 400 501  
 75 621 40 863 94096 159 287 408 46 76 92  
 525 601 819 95143 64 65 211 13 83 414 538  
 452 71 73 809 77 96003 221 86 94 416 17 99  
 523 612 90 810 17 36 86 937 96 97212 13  
 61 757 923 45 98029 158 95 314 411 97 379  
 641 773 78 886 986 88 99261 79 86 381 420  
 615 93 704 24 86 986  
 100069 144 59 69 440 500 22 618 61 788  
 93 820 77 101250 57 75 300 16 522 603 792  
 834 83 931 73 102079 81 306 25 429 597 784  
 837 57 103173 227 537 75 83 84 819 32  
 89 90 933 104065 95 142 228 69 79 308 415  
 90 525 60 85 105015 63 69 98 148 292 572  
 889 909 82 106008 109 10 481 86 700 45  
 944 107144 96 98 426 38 70 315 66 658 72  
 54 802 35 959 108058 120 53 483 511 60 72  
 612 27 59 810 109003 8 106 26 239 402 522  
 68 669 925  
 110124 68 574 676 734 63 978 79 111122  
 294 335 81 472 608 47 80 771 916 112131  
 295 65 499 711 45 73 113060 211 716 895 914  
 114001 140 265 358 611 748 115103 46  
 80 539 673 844 904 31 116280 393 446  
 82 513 756 99 921 93 117028 70 174 230  
 409 945 118176 201 404 94 707 37 77 346  
 912 25 98 119028 78 83 109 82 211 469  
 791 840 3 5 921  
 120279 408 275 66 631 47 773 802 7 58  
 120101 84 106 226 36 83 31 907 85 453 77  
 603 706 35 42 896 996 122030 319 730 251  
 71 83 855 992 123024 61 541 608 18 702  
 896 956 124019 216 501 65 70 657 878 933  
 82 125115 27 37 68 247 68 346 612 60 87  
 908 30 4 126051 197 380 463 626 72 82 743  
 865 928 34 97 127032 126 415 634 754 76  
 164 182018 46 64 75 116 79 304 412 49 61  
 663 843 60 907 15 63 129021 44 278 319  
 505 14 29 78 741 8 965  
 130058 68 215 77 463 548 744 860 131082  
 95 133 4 218 416 83 29 515 56 611 37  
 73 77 850 917 99 132034 71 153 242 409  
 743 50 829 88 133006 9 71 71 192 406  
 96 686 7 711 843 9 93 60 134611 208 47  
 82 383 545 60 741 98 86 9 894 135137 53  
 75 233 69 324 42 562 643 701 826 4 904  
 136004 145 456 62 405 82 43 59 723 78  
 829 44 66 137061 118 34 201 76 97 303 749  
 824 31 47 53 987 138108 17 215 50 64 320  
 503 84 6 624 64 771 844 71 82 607 91  
 139143 224 42 79 487 608 44 92 62 67 981  
 140147 58 73 249 349 449 522 62 87 631  
 747 882 141111 52 395 419 598 678 809 18  
 78 142017 101 33 49 236 75 600 706 938  
 64 143037 142 202 80 340493 144068 78  
 107 13 252 75 380 668 826 909 22 40 145040  
 291 330 72 543 564 607 777 937 145234 34  
 318 416 543 717 821 96 914 39 147126 74  
 2005 602 3 44 78 747 808 23 98 954 75  
 148056 207 580 8 618 64 836 994 149044 51  
 308 79 499 634 743 91 820 948  
 150144 54 68 201 85 504 70 86 94 436  
 151156 54 76 262 353 40 96 715 637 825 55  
 152016 126 254 78 96 420 97 521 84 637 825 55  
 948 153002 67 212 44 510 804 996 154012 64 828  
 337 509 70 647 79 770 904 91 95 155331 429 328  
 625 75 718 30 87 98 819 86 150805 145 353 468  
 811 25 157163 203 12 13 431 93 501 685 89 77  
 98 992 158101 24 36 41 67 248 73 419 56 695 74  
 820 159145 381 441 89 544 46 762 66 89 880 77  
 160024 41 280 95 320 420 518 34 604 65 819 55  
 50 932 83 16107 98 217 39 352 63 83 431 504 635  
 926 77 162124 235 421 512 163136 295 302 459 518  
 852 930 38 164204 7 418 26 801 81 992 93

### Wygrane po zł 250

21. 10.000 na nr. 28009 155253  
 22. 5.000 na nr. 34074 84937 105105 128611  
 23. 2.500 na nr. 13287 13966 30348 32876  
 54218 63318 66883 83992 94461 114459 122315 149744  
 24. 2.000 na nr. 31440 35694 50336 52251  
 54553 70572 86055 93358 95560 104067 109019  
 113873 116782 126829 130038 135209 137734 142034  
 25. 1.000 na nr. 3841 12843 17693 22583 2913  
 28269 30519 44033 51988 59790 62603 70281 73417  
 7322 75933 73212 82894 88938 104978 104978  
 123489 125172 130212 131833 138886 144579 145478  
 146387 151476 151581 15270 153376 157566

## Kredyty na zbrojenia w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON. Amerykańska izba reprezentantów uchwaliła w poniedziałek kredyt w wysokości 373,414.000 dolarów na rozbudowę amerykańskiej floty wojennej.

Jest to największa suma uchwalona podczas pokoju na rozbudowę marynarki Stanów Zjednoczonych. Wniosek został przesłany do senatu.

## Chory na astmę zatruł się śmiertelnie gazem

Tragiczny wypadek wydarzył się w mieszkaniu niejakiego G. Goldberga, kupca. Goldberg, cierpiący na astmę, uległ jej atakowi w czasie zapalania kucharki gazowej i upadł na ziemię. W międzyczasie gaz począł się ulatniać i Goldberg uległ śmiertelnie mu zatruciu. Przed przybyciem domowników który sprowadził pomoc lekarską, Goldberg zmarł.

## Przeszło 32 tys. protestowanych weksli w Łodzi

W ciągu miesiąca kwietnia r. b. zaprotestowano w Łodzi 32.454 sztuk weksli na ogólną sumę złotych 3.575.391. W całym okręgu sądowym łódzkim zaprotestowano 37.055 weksli na sumę złotych 4.064.503.

## Frontem do Morza

### IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Stafa dołonna wygrana z 20.000 pada na nr. 152271  
 21. 15.000 na nr. 19189

### III ciągnięcie Wygrane po zł 250

325 924 1014 25 655 637 72 700 924 2370  
 610 77 706 822 3151 205 400 773 980 4003  
 66 658 5178 237 99 340 595 658 6059 63

# Powiatowe Zawody Marszowe

W dniu 7 maja b. r. odbyły się Powiatowe Zawody Marszowe zorganizowane przez Komendę Powiatu Związku Strzeleckiego. Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach p. A. Stramskiego. Do zawodów zgłosiło się 8 patroli oraz 5 zawodników indywidualnych. Każda drużyna miała swego kolarza — sędziego, który towarzyszył jej przez całą trasę. Punktualnie o godz. 8 zawodnicy przybyli na Plac Kościuszki. Do zebranych przemówił przedstawiciel miejscowego pułku piechoty p. mjr. Pałac. Po przemówieniu zawodnicy złożyli wiązanek kwiatów na Płycie Nieznanego Żołnierza. O godz. 8.30 ruszyły patrole. Trasa — Piotrków — Moszczenica — Wolbórz — Piotrków wynosiła 35 klm. Zawodnicy byli serdecznie powitani w Moszczenicy. W Wolborzu odbyło się ostre strzelanie oraz spożycie śniadania. O godz. 14.05 wpada do Piotrkowa pierwszy patrol. Orkiestra wita go „Pierwszą Brygadą”. Skolei przychodzą następne patrole. Tłumy publiczności biją brawo. Najlepszy czas w marszu osiągnęła drużyna z Moszczenicy przebywając całą trasę w 4 godz. 39 min. Kolejność zdobytych miejsc i nagród przedstawia się następująco:

### Kategoria „B”:

I miejsce — Związek Podoficerów Rezerwy pkt. 714 — nagroda — karabinek ufundowany przez Dyr. Zakładów Przemysłowych Wola Krzysztoporska.

II miejsce Zw. Rez. Koło Nr. 2 „Bugaj” pkt. 715. Nagroda — 40 mtr. drelichu ofiarowanego przez Dyr. Piotrkowskiej Manufaktury.

III miejsce — Z.S. Baby pkt. 710. Nagroda — 8 mtr. materiału białego ofiarowanego przez Miejski Komitet Biegów Narodowych.

### Kategoria „C”:

I miejsce — Zw. Strzelecki „Bugaj” pkt. 717. Nagroda — karabinek ofiarowany przez Dyr. Zakładów Przem. Niechcice.

II miejsce — Zw. Strzelecki Moszczenica pkt. 716. Nagroda

— 40 mtr. drelichu ofiarowanego przez Dyr. Piotrkowskiej Manufaktury.

III miejsce — Zw. Strzelecki Prosenie pkt. 715. Nagroda — 250 sztuk amunicji ufundowanej przez Zarząd Powiatu Z. S.

W konkurencji indywidualnej:

I miejsce Sołta Piotr Zw. S. Prosenie. Nagroda — zegarek ofiarowany przez firmę Fr. Brauliński.

II miejsce Górny Roman ZS. Kamieńsk. Nagroda — radio detektorowe ofiarowane przez Zarząd Pow. Z.S.

III miejsce Rozpończyk Czesław ZS. Gorzędów. Nagroda — 10 mtr. drelichu ofiarowanego przez Dyr. Piotrkowskiej Manufaktury.

IV miejsce Więcek Kazimierz Z.S. Gorzędów. Nagroda — 10 mtr drelichu ofiarowanego przez Dyr. Piotrkowskiej Manufaktury.

V miejsce Kruszyński Feliks Z.S. Kamieńsk. Nagroda — 7 mtr. białego materiału ofiarowanego przez Miejski Komitet Biegów Narodowych.

O godzinie 15.30 zawodnicy spożyli obiad. Po obiedzie w Ognisku Podoficerskim nastąpiło wręczenie nagród przez p. mjr. Pałaca. Uroczystość tę zaszczycili pp. przedstawiciele miejscowego pułku piechoty, kpt. Bobrowski Zygmunt — Obwodowy Komendant W F i P W., vice-prezes Zarządu Powiatu Z. S. Krasoń Józef, Komendant Powiatu, przedstawiciele organizacji oraz Komitet Zawodów Marszowych. Po rozdaniu nagród do zawodników przemawiali: p. mjr. Pałac, viceprezes Krasoń Józef i Komendant Powiatu Z. S. Michałak Mieczysław. Na tym zakończono zawody.

Na marginesie należy dodać, że Związek Strzelecki, Związek Podoficerów Rez. i Zw. Rezerwistów pracują rzetelnie wykazując się dużymi wyczynami. Nie są to organizacje służące tylko do defilad, lecz i do wyjątkowej pracy służącej do obrony kraju, bo tylko karabinem i ciężką fizyczną osiągniętą przez wyczyny sportowe zdolni będziemy utrzymać w całości granice ojczyzny.

# Pobór główny w roku bieżącym

W dniu 15 maja b. r. przed Komisją Poborową w Piotrkowie przy Alei 3 Maja 17 rozpoczyna się pobór rekrutów z terenu miasta i powiatu piotrkowskiego według następującej kolejności:

15 maja, poniedziałek godz. 8 rano, litery a, b, c, d.

16 maja wtorek godz. 8 rano e, f, g, h, i, j.

17 maja środa godz. 8 rano k, l, n.

19 maja piątek l, m, o, p.

20 maja sobota godz. 8 rano litery r, s.

22 maja w poniedziałek t, u, v, w, x, y, z, ż, ź i ochotnicy wezwani przez PKU.

23 maja wtorek godz. 8 rano z terenu gminy Golesze i ochotnicy z cenzusem.

24 maja środa z terenu gm. Łęczno.

25 maja czwartek z terenu

gminy Podolin, 26 i 27 maja Bogusławice i Uszczyn.

30 maja z gm. Grabica.

1 czerwca z gm. Sulejów.

2 i 3 czerwca Rozprza.

5 czerwca z gm. Szydłów.

**Pobór w Bełchatowie**

Od dnia 6 — 17 czerwca Komisja Poborowa urzędować będzie w Bełchatowie Aleja Kaczkowskiego (Dom Strzelecki) następującej kolejności:

6 i 7 czerwca dla poborowych z miasta Bełchatowa.

9 czerwca dla poborowych z gminy Bełchatówek.

10 czerwca z gminy Chabielice.

12 czerwca z gm. Woźniki.

13 czerwca z gm. Kluki.

14 czerwca z gm. Łękawa.

15 czerwca z gm. Wadlew.

16 i 17 czerwca z gm. Bujny Szlacheckie.

## Na fali radiowej

### Ze świata fal radiowych

Radio w lotnictwie i policji da ci dobrą posadę — pod tym tytułem ukazują się w amerykańskich czasopismach ogłoszenia szkół radiotechnicznych. Mają one za zadanie przygotować całe kadry radiotechników do takiego stopnia wiedzy i praktyki, któryby im pozwolił na objęcie odpowiedzialnego stanowiska radiooperatora na pokładzie samolotu pasażerskiego lub w pościgowym samochodzie policyjnym. Poza tym jest oczywisty dowód jak daleko staje się radiotechnika niezastąpionym, nowym czynnikiem w dzisiejszym życiu. Zwiększa silnie związane jest radio z lotnictwem. Tylko dzięki falom radiowym tak wysoki obecnie stopień bezpieczeństwa podniebnych lotów, tylko dzięki falom radiowym możliwe są loty na oślep, w mgłę i lądowanie na niewidocznym lotnisku. A jaką wartość mają dla pilota do kładne informacje o pogodzie czekającej go na trasie jego lotu?

Jeden z ostatnich wynalazków, który z większym niż dotychczas stopniem przyczyni się do bezpieczeństwa przelotów, oparty jest też na działaniu fal radiowych. Instrument zbudowany na jego zasadzie informuje dokładnie pilota o wysokości, w jakiej się w tej chwili znajduje jego samolot nad powierzchni ziemi. Używane dotychczas wysokościomierze wskazuje tylko wysokość samolotu ponad poziom morza, nie uwzględniając ukształtowania terenu nad którym przelatuje samolot nowy instrument wskazuje dokładnie jak wysoko nad ziemią leci w danej chwili samolot. Prócz tego ostrzega on pilota przed ewentualną przeszkodą, wystającą na drodze jego lotu. W ten sposób uniknie się wielu nieszczęśliwych, spowodowanych przez rozbitcie samolotów o niewidoczne w mgłę lub śnieżnej zawierusze stoki górskie.

Działanie tego nowego aparatu polega na tym, że specjalnik wysłał wiązkę fal radiowych, które po odbiciu się o powierzchnię ziemi chwytają osobny przyrząd na pokładzie samolotu. Zależnie od długości czasu jaki minął od chwili nadania fali radiowej do chwili pochwylenia jej po odbiciu się jej o powierzchnię ziemi; wskazuje wskazówka aparatu odległość samolotu od ziemi. Instrument ten jest tak czuły, że wskazuje nawet różnicę wysokości gdy samolot przelatuje nad budynkami niskimi i wysokimi a przy lądowaniu w mgłę działa jeszcze gdy samolot znajduje się tylko o 1,5 mtr nad ziemią.

Fale radiowe używane w tym aparacie należą do najkrótszych dotychczas stosowanych gdyż długość ich wynosi tylko do 60 cm. Oddanie ich na służbę lotnictwa dla podniesienia bezpieczeństwa lotów jest dużym tryumfem radiotechniki.

Pilot samolotu otrzymał jeszcze jeden instrument, w którym fale radiowe wskazują dokładnie wysokość na jakiej samolot jego znajduje się nad ziemią. Dzięki nim widzieć może na jego skali każde najmniejsze wzniesienie terenu i w ciemną noc i w gęstą mgłę.

# Aktualne kawałki

Popularny w Piotrkowie p. Markowski za Potkarpem z Dziennika Bydgoskiego śpiewa na targach takie doborowe powiedzonka:

Jaż-em z uciechy do góry podskoczył, słysząc, jak Hitler zeżlił się i psioczył, iż mu pokornie nie niesą Polacy Gdańska na tacy.

O! Niepocziwe to słowiańskie gady! Gdańska nie dadzą, nie chcą autostrady i jeszcze grożą za pretensje głupie walić po... sznupie. To jest frechowość! To jest bunt otwartyl Szak ci ze Śląska, z Pomorza, z nad Warty już przed potopem (!) stali się poddani wielgij Giermanii. A Galicjoki (Polacy z południa) jużci od wieków pasują do Wiednia; że zaś ten Wiedeń tera w pruskij dłoni, przeto i oni!

To są te słuszne i ślachetne prawa, na mocy których Poznań, Lwów, Warszawa, Wilno, Łódź, Bydgoszcz, Katowice, Kraków — to są krzyżaków.

Biada każdemu, któren się sprzeciwi! Drzyjcie, Janglicy zdradni i fałszywi! Drzyjcie Polacy, jak zagrzmią koncerty od grubij Bertyl!

Kiepsko ta groźba była wystrzelona: huk jak nie z gęby, ale z pod ogona. Darmo się mówca nad dwie godzin zmachał. Nikt się nie „zhachał”. (Bo dziś chto stchórzy czyli się zestracha, to się mu rzecze, iż robi jak Hacha, któren ocalał i Czechów i Pragę przez swą odwagę!)

Zeli o Wiśle ma mniemanie Sprewa, że Wisła pietra ma abo się gniewa — to niech wi, żeś-

my ze śmiechem słuchali berlińskiej fali. Jakie wrażenie to na nas zrobiło?

Słabość odjęło, a natchnęło siłą, tak, że dziś w Polsce zjawisko nieznane jest notowane:

Oto dzieciaki o 6 lat dojrzały; urosł i zmężniał, chto był nikły, mały; stary się pozbył podagry i brody; znów jest zdrów, młody. Nie ujrzyś starczy ni dziecięcy głowy. W Polsce dziś tylko jest wiek poborowy. Nie ujrzyś matki, żony, ni kochanki; same spartankil Babunia z musu siedzi przy kolebce, gzubkowi, melodyje nucąc, szepce: „Jak mi urońiesz, będziesz się ubierał jak pan jenerał”. Zaś gzub ze szkoły, to ci tady skory, że mu nie dadzą rady prefesory; zły, że się mówi nie o karabinie, lecz o łacinie.

Cóż to za medykament znakomity, krzepę budzi w Rzeczypospolity?

Odpowiedź krótka; wystarczy dwa słowa. Hitlera mowa. Dyć jego mową — la nas dyszcz o wiosnie: co świeże, młode — chybko, bujnie rośnie; co zwiędło, to się przez mowę kanclerza pręży, odświeża.

Szkoda, że z tymi „aktualiami” nie zapoznana się wcześniej „warszawska szopka polityczna”, która w ub. niedzielę zamiast cietej satyry nudziła salę Kilińskiego płaskimi „dowcipami” nie będącymi żadną atrakcją wywołując ziewanie i nudę.

## Opieka nad żołnierzem

W dobie dzisiejszej gdy weszły łączące społeczeństwo z jego instrumentem obronnym — armią stały się nierozdzielnie rozpoczynający się w dniu dzisiejszym Tydzień Polskiego Białego Krzyża ma znaczenie szczególnie doniosłe.

Od dnia 10 do 14 maja zamieszczać będziemy wzmianki na temat akcji Białego Krzyża i śmiemy wyrazić przekonanie, że obecna naprężona sytuacja polityczna nadaje się więcej niż kiedykolwiek do zdwojenia wysiłków w kierunku nawiązania bliższego kontaktu obywateli cywilnych z armią i roztoczenia moralnej opieki nad żołnierzem. Pamięć o nim to nasz obywatelski obowiązek.

## Kradzione nie tuczy

Na Hali Targowej w Piotrkowie ze straganu, na szkodę Bronisławy Paulińskiej skradziono około 30 mtr. towaru, wartości 30 zł.

## Odplata za gościnę

W nocy na 5 bm. Jurkiewicz Frajda mieszkanka Sulejowa, przyjechała na nocleg dwie kobiety, które podczas snu domowników skradły z mieszkania 2 zegarki, pierścionek i 36 zł gotówki i zbiegły. W czasie dochodzenia jedną z tych kobiet zatrzymano, którą okazała się Papiernik Antonina, mieszkanka Piotrkowa. Zatrzymaną przekazano do dyspozycji sądu.

## Pasażerowie na gapę

Na stacji w Piotrkowie zatrzymano za jazdę koleją bez biletu: Adamskiego Tadeusza, Kuśmierskiego Eugeniusza i Wypłosza Zbigniewa — mieszkańców miasta Łodzi.

## Bezczelny Icek

Bändermacher Icek, zam. w Piotrkowie przy ul. Piłsudskiego 23 czynnie znieważał miejscowego kontrolera nielegalnego uboju zwierząt Olejnika Edwarda w czasie pełnienia czynności służbowych.

KINO TEATR **CZARY** Dziś premiera Dziś

John Bolesła znakomitego bohatera „Bocznej Ulicy i „Zaledwie Wczoraj” i uroczej Madge Evans

## WYSPA ROZBITKÓW

Rozszalały się żywioły! Groźba katastrofy na pełnym morzu! Śmierć zajaśniała w oczy pasażerom. Wielka katastrofa samolotu pasażerskiego. Emocjonujące przygody rozbitków na bezludnej wyspie.

Popoł o godz 3 „Słowiczek” Początek codziennie o g. 5 w święta o g. 3. Ceny zwykłe.

Kino-Teatr  
**„AS”**  
w Piotrkowie  
pl. Niepodległości nr. 2

Wielki film, który wzrusza, porywa, zachwyca, zrealizowane pod protektoratem i przy pomocy Wojsk Francuskich pt.  
**Piekło Sahary**  
Wielka miłość, która prowadzi do zbrodni i obłędu  
gł. role: Albert Prefian i Pierre Renoir i inni  
Popołudniówka o godz. 3 Bolek i Lolek

Kino - Teatr  
**ROMA**  
w Piotrkowie  
Al. Maja 11.

Najnowsze arcydzieło francuskiej produkcji z udziałem uroczej Annabely i Jean Pierre Armont  
**HOTEL du NORD**  
Film obyczajowy o silnym napięciu erotycznym.  
Popołud. o g. 3 „Ich stu i ona jedna”  
Początek o godz. 5 pp; w niedziele i święta o godz. 3 po poł.

PRENUMERATA: kwartalnie z przesyłką zł. 9, rocznie 36 zł. Konto P. K. O. Nr. 602.480  
CENY OGŁOSZEN: 1-sza str. 1 wiersz mil. jednołamowy 80 gr w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz

Redaktor i Wydawca: Bronisław Kalwary. Józef Walecki Drukarnia Polska Piotrków, ul. Słowackiego 23, tel 10 65